Nr 60. Dnia 15 marca. Czwartek. Dnia 3 (15) marca 1883 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Prenumerata. **W Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-ej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia. **Reklamy:** za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.—**Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika" przyjmuje wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18.

Dziś: ś. Longina Męczennika.
Piątek: *7 boleści N. M. P.* ś. Tacjana.
Sobota: śś. Gertrudy P. i Patryka.
Niedziela: ś. Gabryela Archanioła.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 21. Zachód „ „ 6 „ 2.
Długość dnia godzin 11 minut 46. Przybyło „ „ 4 „ 7.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. Ł. Zabłockiej.

Poniedziałek: ś. *Józefa Oblubieńca N. M. P.*
Wtorek: śś. Archippa i Wincentego B.
Środa: ś. Benedykta Opata.
Czwartek *Wielki*: ś. Oktawjusza.

— Jutro przypadają nabożeństwa pasyjne: w kościele św. Jacka przy ulicy Freta i w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu, w kościele zaś św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej—rozpamiętywanie stacyj bolesnej męki Chrystusa Pana.

— Jutro w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) przy ulicy Piwnej odbędzie się odpustowe nabożeństwo z kazaniami, procesjami i zupełnym odpustem ku czci Matki Boskiej Bolesnej.

Przegląd polityczny.

Okazuje się teraz prawdą, że nie sprawa pensyj oficerskich wywołała upadek pruskiego ministra wojny, jen. Kameckego. Ustąpienie jego nie przyszło samo: towarzyszy mu cały szereg zmian osobistych w najwyższym zarządzie ministerstwa i jego organizacji. Naczelnik departamentu wojennego, jen. Verdy du Vernois, prawa ręka ministra i najwyższy po nim kierownik spraw wojskowych w Prusiech, ustąpił również, a co ważniejsza, dotychczasowy „oddział dla spraw osobistych", który należał do składu ministerstwa wojny i zawisł od kontroli ministra, obecnie otrzymał specjalną organizację pod tytułem: „gabinet cesarski", tudzież samoistnego kierownika w osobie jen. Albedylla. Nareszcie i szef admiralicji pruskiej, minister marynarki Stosch, jak donosi wczorajsza depesza berlińska, ustępuje miejsca admirałowi Bartschowi.

Pobudki tej ostatniej dymisji niewiadome. Przypominamy sobie wprawdzie, że przed kilku laty zaszły parę razy nieporozumienia pomiędzy Stoschem a księciem Bismarkiem, ale od dłuższego czasu musiało już nastąpić zbliżenie, skoro o nowych rozterkach nie było mowy. Cesarz Wilhelm na ostatnich ćwiczeniach floty w Kielu nie miał słów pochwały dla marynarki, stworzonej przez admirała Stoscha. To też nie można przypuszczać, aby winą przesilenia był jakikolwiek błąd albo fałszywy krok p. szefa admiralicji niemieckiej. W ogóle — zdaje się — winy tu żadnej niema, tylko—jak powiedzieliśmy wyżej — *zmiana systemu*. Byłoby najciekawszem, jaki charakter tej zmiany? Czy wchodzą tu w grę jedynie nowe pomysły co do organizacji armji i floty, których przyswoić sobie nie mogli Stosch i Kamecke, czy też pewne zarządzenia czasowe, mające związek z położeniem politycznem i jego horoskopami?

Prasa republikańska we Francji z powodu meetingów robotniczych daleko mniej zajmuje się robotnikami, aniżeli monarchistami. W ślad za mową sobotnią ministra spraw wewnętrznych, p. Waldeck Rousseau, twierdzi ona bezwzględnie, że agitacja wyszła nie z łona klas pracujących, ale bądźto od bonapartystów, bądź legitymistów. Istotnie na placu inwalidów i przed ratuszem znajdowało się bardzo wielu znanych zwolenników idei monarchicznej a okrzyk: „Do pałacu elizejskiego!" wydał p. Feuillé, dziennikarz reakcyjny. Właściwych robotników miało być niewielu: zastępywali ich dzienni najemnicy przy budowlach, przeważnie włoskiego i sabaudzkiego pochodzenia, którzy napływają co roku wielką masą do Paryża i przez parę miesięcy zimowych, podczas których roboty budowlane muszą uledz przerwie, nie mają roboty i stanowią tem samem wyborny żywioł nieporządku, zdolny za kilka franków wynająć się do wszelakiej demonstracji publicznej.

Francja lubi zjawiska społeczne tłumaczyć sobie pobudkami politycznemi. Tak postąpiła i tym razem: wątpimy, czy cała prawda jest po stronie tych, którzy meetingi przypisują niemal wyłącznie podżeganiu monarchistów. Nieszczęsne położenie klasy pracującej we Francji jest faktem niezbitym: zastój ekonomiczny sygnalizują nietylko anarchiści, którzy zeń pragną skorzystać w widokach przewrotu, i robotnicy, którzy nie mają chleba; widzą go żywem okiem fabrykanci, przemysłowcy, kupcy i kapitaliści. Dlatego może dorywczym i płochym krokiem ze strony izby deputowanych było odrzucenie wniosku Lefèbvra, który projektował wybór ankiety celem zbadania położenia robotników we Francji; jeżeli wniosek, postawiony przez członka lewicy radykalnej, miał w sobie trującą przymieszkę radykalizmu, należało ją usunąć, ale myśl projektu była zdrową i szorstkie odepchnięcie jej przez parlament może rozgoryczyć tembardziej robotników i popchnąć ich w ramiona anarchistów. W niedzielę jeszcze robotnicy wydarli ze szponów bandy anarchicznej Guyota; jeżeli izba francuska zamykać będzie dalej uszy na głos rzeczywistości, koalicja robotników z anarchistami może dokonać się szybko, zaiste nie z pożytkiem rzeczypospolitej.

Od soboty włoski minister spraw zewnętrznych p. Mancini, stoi pod pręgierzem opozycji, oskarżającej go o chwiejną, lękliwą i bezpłodną politykę. Kampanję rozpoczętą przez pp. Marselli i Sonnino wiedli w poniedziałek z większem jeszcze zewnętrznem powodzeniem Branca i najpoważniejszy z mówców Minghetti. Kamieniem filozoficznym, który odkryła opozycja, byłby sojusz Włoch z Anglją, zwrócony naturalnie przeciw Francji i jej afrykańskim pożądliwościom. Myśl to już spóźniona: gdyby pp. Minghetti i Sonnino w lecie roku ubiegłego, gdy lord Granville zapraszał Włochy do wspólnej wycieczki pod piramidy egipskie, znaleźli dosyć silny głos w krtani, ażeby popchnąć p. Manciniego do Egiptu, możeby rzeczywiście odniosły ztąd Włochy jakie korzyści, przywracające po części wpływ ich tradycyjny na morzu Śródziemnem. Dziś pora spóźniona na wszelką akcję egipską dla Włoch, a tem samem i rekryminacje jałowe. P. Mancini twierdzi, że nie śmiał narażać kraju na 50-miljonowy koszt wyprawy. Może miałby słuszność, dodając, że wszelkie sojusze z Anglją nie rentują się jej sprzymierzeńcom. Anglja uznała protektorat francuski w Tunisie; można wątpić, czy zechciałaby dla dobra Włoch zerwać z polityką tolerancji wobec zaborów francuskich. A wtedy istotnie szkoda było 50-ciu miljonów...

Opozycja posunęła się tak daleko, iż zarzuciła ministrowi shańbienie kraju. Panu Sonnino-Sidney wydało się, że w nocie lorda Granvilla, z d. 27 września r. z. znajduje się napomknięcie, jakoby poseł włoski w Londynie, jenerał Menabrea usprawiedliwiał niechęć swojego rządu do wyprawy egipskiej złym stanem wojska i floty. P. Mancini usuwa podstawę tej interpretacji, twierdząc, że w nocie angielskiej podobnego „napomknięcia" niema i że nie można przypuszczać, aby on posła upoważnił do takich objaśnień, podkopujących kredyt polityczny Włoch.

Ale to wszystko odnosi się—do przeszłości. Mowa p. Manciniego ma wszelako i aktualną wartość. Pan minister po raz pierwszy z taką energją i szczerością stwierdził istniejący sojusz Włoch z Niemcami i Austrją, a wyrzekł się uroczyście programu *irredenty*. „Program ten, wcielający do Włoch Tryest i Trydent, jest mrzonką wylęgłą w głowach zapaleńców; rząd nie ma nic wspólnego z polityką, ro-

3)

LITERACKA SOFA.

FRASZKA

przez

A. Wilczyńskiego

(autora „Kłopotów starego komendanta").

(Dalszy ciąg.)

Zawiele wynudziłbym czytelnika, opowiadając mu dalsze szczegóły o tysiącu kłopotów, jakie mi budowa tej sofy codzień nastręczała. Pokazało się naprzykład, że materji do obicia, którą kobiety moje wybrały, a która, mówiąc nawiasem, wcale mi się nie podobała, szanowny mój majster zapomniał wziąć ze składu, a tymczasem ktoś ją kupił. Więc nowa pielgrzymka familijna do składu, przerzucania, targowania, a w końcu uchwała, że takiej pięknej i modnej i taniej jak tamta była, już niema. Uprzejmy kupiec powiada, że może sprowadzić tęż samą z fabryki, tylko trzeba będzie tydzień poczekać i zapłacić koszta przesyłki pocztą... Zgodziłem się, ale ten tydzień kosztował mię niemało niecierpliwości, a mianowicie: ile razy przyszło położyć się na starej brzęczącej kozecie, która rzeczywiście przez te kilka dni tak się zdezelowała, że ofiarą było z mej strony powierzać jej swe członki. Nareszcie materję na obicie przysłano, ale znów pojawiły się w pracowni majstra inne, wewnętrznej natury przeszkody, które zmuszały go trzy razy naznaczać termin, że już sofa niezawodnie będzie gotowa—a swoją drogą trzy razy nie dotrzymać.

— Przynajmniej—mówię pewnego dnia po dwutygodniowem czekaniu — niech ja ją zobaczę w robocie.

— Bardzo dobrze panie dzieju, tylko gdzieby się pan dziej chciał fatygować do warsztatu na przedmieście. Ja panu dziejowi daję słowo, że dziś na wieczór będzie z pownością...

— A jakże ona wygląda?

— Bardzo dobrze, panie dzieju, sofa śliczna; pan konsyljarz, który jest posłem, taką samą kazał sobie zrobić.

Opinja konsyljarza i do tego posła bardzo mię pocieszyła jako autora, naturalnie sofy, a nie powieści; wiadomo bowiem, że człowiek nigdy nie chce poprzestać na jednej sławie ze swego fachu, ale gwałtem chciałby uznania na polu, gdzie ledwo jest dyletantem. Naprzykład nie zapieram się, że w tej chwili rozkoszowałem się sławą tapicerską i przedstawiałem sobie mój tryumf, gdy znajomi, podziwiając sofę literacką, dowiedzą się, że to ja jestem twórcą tego pomysłu.

Szczęście tego dnia powiększyło się jeszcze, gdy wróciwszy do domu zastałem bilet wizytowy oczekiwanego wydawcy dobrodzieja, który ma uiścić owe 150 rubli. Bilet był zagięty w spcsób jak się wizyty anonsują, więc dowiedziawszy się, że stoi w hotelu Angielskim, idę go odwiedzić.

— Jak się to złożyło ślicznie — myślę przez drogę—sofa i wydawca naraz. Ot zaproszę go na herbatę, niech się oboje nawzajem poznają.

Wchodzę do numeru, który mi w hotelu wskazano i proszę sobie wyobrazić moje zdziwienie i radość, gdy zastaję dawno mi znaną przyjazną rodzinę państwa Bonifacych. Z Bonusiem kolegowaliśmy kiedyś w szkołach, potem losy razem nas zaniosły na teren galicyjski, a jużeśmy się dwa lata nie widzieli, gdyż Bonuś dostał posadę inżeniera na prowincji i tam z rodziną zamieszkał.

Zrazu sądziłem, żem się pomylił, wchodząc tutaj, lecz wkrótce objaśnił mię gospodarz, przedstawiając dalekiego kuzynka swego pana Nikodema, właśnie owego księgarza i wydawcę z Warszawy.

Szczególniejsze zdarzenie, myślę, podając rękę wydawcy, który mi się wydaje człowiekiem dosyć przystojnym, a wyświeżonym i ugrzecznionym na sposób warszawski. Jestto człowiek lat może trzydziestu kilku, okrąglutki, pulchniutki może zanadto, i jak mi się zdaje, trochę pretensjonalny w swej powierzchowności, albowiem wszystko na nim modne, opięte, szykowne; broda skrupulatnie wygolona, rękawiczki jasne na rękach — słowem wcale nie wygląda na księgarza wydawcę, przynajmniej takiego, jak ja sobie dotąd księgarzy warszawskich wyobrażałem.

Zasiadamy tedy do gawędki; ja przysuwam się do Antosi, córki Bonifacego, którą kiedyś jeszcze na rękach nosiłem, i dowiaduję się, że pan Nikodem umyślnie był u nich na prowincji i namówił jej rodziców, żeby przyjechali do Lwowa...

— Uważasz — mówi Bonuś, odprowadzając mię nieznacznie na stronę — on tak coś myśli o naszej Antosi.

— To bardzo szczęśliwie... porządny człowiek.

cioną na ulicy." Wobec ostatnich agitacyj irredentystów, wymierzonych przeciw Austrji a stwierdzanych ciągłym szturmem do herbów austrjackich na ambasadach i do niewinnych karet ambasadorów, takie wyparcie się wspólnictwa z gorączkowemi aspiracjami przez kierownika polityki zagranicznej Włoch jest polityczną zdobyczą niezmiernej ceny dla przyszłości pokoju europejskiego.

Br. Z.

„Schronienie dla nauczycielek."

Rok mija od chwili ostatecznego zatwierdzenia ustawy schronienia dla nauczycielek w Warszawie, rok dopiero... a jednak dziś już nowa ta instytucja nie może zaspokoić licznych potrzeb.

Zkąd to pochodzi?

Nie omawiając sprawy, wprost odpowiedzieć nam wypada, iż z braku dostatecznego zainteresowania się schronieniem szerszego ogółu.

Zdawałoby się na pozór, iż urządzenie, mające na celu pomoc licznej klasie nauczycielek prywatnych i rządowych, odrazu stanie na pewnych podstawach materjalnych i zyska gorące poparcie materjalne. Cóż bowiem może głębiej przemawiać do uczucia, jak nie losy nauczycielek? Całe życie poświęcające pracy nad moralno-umysłowem wykształceniem młodzieży, już w młodych nawet latach pozbawione wszelkich węzłów rodzinnych, częstokroć wystawione na kaprys dziecka, w które wpajają zasady nauki i etyki, nauczycielki w rzeczywistości odgrywają doniosłą rolę w życiu młodego pokolenia, oddziaływając na jego umysł i serce...

A jednak, pomimo tak poważnego stanowiska, nauczycielki nie mają jeszcze tak wysokiego wynagrodzenia, któreby pozwalało im robić oszczędności na przyszłość, któreby zabezpieczało ich los, gdy siły sterane pracą wypowiedzą posłuszeństwo, gdy na pomoc rąk i głowy liczyć już nie można.

Nie powstajemy tu przeciwko obecnej normie płac nauczycielskich. Ze względu na olbrzymią liczbę poszukujących pracy, a więc ze względu na wysoką konkurencję samych kandydatek, pensje te mogą jeszcze zasługiwać na usprawiedliwienie. Stosunki nasze nie rozwinęły się jeszcze do tej skali, ażeby rodzice i wychowawcy poszukiwali dla swoich dzieci nauczycieli nietylko z wykształceniem powierzchownem. Nauka młodego pokolenia nie zwraca jeszcze u nas tej wszechstronnej i pilnej uwagi, jaką zdobyła sobie za granicą — w Anglji i Niemczech, a na jaką słusznie zasługuje. Nic więc dziwnego, iż żądając pozorów i nie dążąc do postępu, przynajmniej tak znacznego, by można go stopniowo dostrzegać, rodzice nie podnoszą przez to wynagrodzenia nauczycielskiego i nie oddziaływają na wyrobienie zdolnej o wysokich zaletach pedagogicznych klasy nauczycieli i nauczycielek. Mamy tu na myśli większość personelu pedagogicznego po wsiach i na prowincji, wyjątki zaś, jakie w tej mierze spotkać można, nie zmieniają charakterystyki ogólnej.

Lecz jeżeli tak się rzecz ma ze sprawą uposażenia, to jednak również jest faktem, iż losy większości nauczycielek są w zupełności niezabezpieczone; pomoc skuteczną mogła i powinnaby dać instytucja schronienia, o jakiej wyżej wspominaliśmy, gdyby rozporządzała odpowiedniemi środkami.

Podług ustawy ma ona dostarczać „ciągłej opieki" nauczycielkom, pozostającym tak w służbie rządowej, jako i prywatnej, nie mogącym dla wieku podeszłego, choroby lub kalectwa pełnić obowiązków, tudzież „pozbawionym opieki domowej", dalej ma ona dawać pomoc nauczycielkom, „zostającym wyjątkowo bez miejsca", tj. udzielać im chwilowego przytułku do czasu znalezienia zajęcia.

Określenia powyższe obejmują cały stan nauczycielek, boć któraż z nich nie znalazła się chwilowo bez miejsca, która nie potrzebuje pomocy w wieku podeszłym i ile z nich nie jest pozbawionych opieki domowej?

Że w słowach naszych niema przesady, o tem najlepiej przekonywają fakty. A te cóż wskazują? Oto na *trzysta*, zgłaszających się obecnie do tego przytuliska kandydatek, zaledwie 13 może być przyjętych! Dziś też znajduje tu schronienie 15 nauczycielek już w podeszłym wieku, które nie mogą dalej pracować w swoim zawodzie.

Ustawa nadaje instytucji szerokie pełnomocnictwa, których wykonywanie mogłoby istotnie podnieść byt nauczycielek. Starsze mogą znaleźć w schronieniu stałe pomieszkanie za niską stosunkowo opłatą lub nawet bez tegoż, młodsze zaś—chwilowy pobyt do czasu wyszukania nowego zajęcia na miejsce utraconego. Lecz właśnie z pełnomocnictw tych instytucja korzystać nie może... dla braku funduszów.

Zrozumie zapewne każdy, jaki mamy cel, kreśląc niniejsze wyrazy. Grono znanych z filantropji osób, które stanęły na czele schronienia, nie może zaspokoić wszystkich jego potrzeb, choćby nawet bardzo wysokie łożyło ofiary. Tu potrzeba współudziału całego ogółu. Do jego też ofiarności odwołujemy się w tej chwili... Wszak niema prawie rodziny zamożniejszej, któraby byłaby obojętną na losy nauczycielek, która nie znałaby warunków ich bytu?! Nauczycielka bowiem nie mając własnej, jest członkiem kilku rodzin obcych i to członkiem bardzo wpływowym i zasługującym na właściwą względność i opiekę.

Sądzimy też, iż zbytecznem byłoby nawoływać nasz ogół szumnemi frazesami. Przytoczone wyżej fakty o dzisiejszym stanie instytucji wystarczą dla przekonania o jej potrzebach. Poprzestaniemy więc na przypomnieniu, iż podług ustawy członkiem założycielem zostają ofiarujący jednorazowo 3,000 rs. lub też opłacający w ciągu 10-ciu lat po 150 rs. rocznie, członkowie rzeczywiści opłacają 10 rs. rocznie, a członkowie ofiarodawcy—5 rs. rocznie.

Przy takim podatku instytucja schronienia powinna liczyć swoich członków na tysiące...

Drobne kwoty, przez pojedyńcze osoby złożone, utworzą kapitał, zapewnić mogący przyszłość i byt niezakłócony setkom nauczycielek, których życie bynajmniej nie jest różami usłane...

K. W.

Cudzoziemka w Polsce.

IV.

Obywateli wiejskich p. Hoffmann maluje nie różowo...

Przywodzi on też zdanie poprzednika swojego, pana Petitpierre, odnoszące się do odleglejszej epoki. „Młodzieniec kończący klas 7 bywał profesorem, klas 5 księdzem, a trzecio-klasista szedł na rolnika..." Zdaniem p. Hoffmanna, „taki agronom nie może być produkcyjnym czynnikiem w społeczeństwie, skutkiem czego jest w ciągłej potrzebie grosza i nie może na czas realizować zobowiązań swoich, *ergo*... i bona często na zapłatę czekać musi!"

Autor idzie jeszcze dalej, utrzymując, iż „większe rachunki nauczycielek bywają redukowane, skutkiem niemożności opłacenia ich w całości i że często i ta reszta umarza się". Potwarz to bezprzykładna. Wiadomo bowiem wszystkim, jak tego rodzaju należności płacą się u nas ściśle, najlepszy zaś dowód tego dostarcza... statystyka sądowa.

...„Obywatel odmawia dawania koni do miasta, nawet w interesie najważniejszym, przejmuje listy i czyta je, tak, iż biedna guwernantka w niezgodzie z panem, przez całe miesiące nie otrzymuje listów z domu. W razie choroby niech nauczycielka nie marzy o lekarzu, ani aptece! Dogląda cię wieśniaczka i wyśmiewa się z twoich jęków. Opuszczona, jesteś w rękach Opatrzności, która (*risum teneatis*), jeżeli jesteś młodą, zapewne cię wydrze z rąk śmierci. Gdy umrzesz, wrzucą cię w dół i nikt nad mogiłą nie zapłacze!..."

Autor, dla zaokrąglenia ponurych spostrzeżeń, powołuje się na De Maistre'a, szkoda jednak, iż ten chrześcijański pisarz w niczem go nie wspiera.

Uwagi o kobietach polskich godne są zaznaczenia. „Dziewczynki uczą się grać, bez względu na zamiłowanie i paplać językami. To wystarcza najzupełniej do przyszłego życia. Panny w tym kraju, oczekując na męża, nic nie robią. Życie to wegetacyjne godnem jest współczucia. Marzyć, odżywiać się, ubierać i umrzeć, oto główne momenta!"

Inaczej pisze w pomienionej materji angielka.

...„Polor polskich kobiet jest imponującym. Po zamknięciu uniwersytetu warszawskiego inteligencja mężczyzn znakomicie zbladła. W Warszawie napływ ludzi z zagranicy zacierał tę różnicę, na prowincji wszelako i wsi była ona bardzo widoczną. Tymczasem środki wykształcenia kobiet wzmogły się, gdyż urządzono pensjonaty i rozszerzono program wykładów. Literatura, jakby w zmowie z tym stanem rzeczy, zaczęła się naginać do potrzeb niewieścich i tworzyć oddzielne dla nich zastępy belletrystów. Kobiety nadawały przez długi czas ton piśmiennictwu. (?) Pod ich podmuchem nauka zaczęła się popularyzować i stawać dostępną dla wszystkich. W Polsce też filozofja znalazła uprawę w zakresie estetyki, a historja miała najszersze ujście w gawędzie (*tale*). Panie wzięły się same do pióra, i opracowywały wszystko, począwszy od filozofji oraz teologji (Żmichowska, Wittgensteinowa), aż do buchalterji..."

P. Hoffman tego nie widzi, tak samo jak jego poprzednik. Dla nich nasze kobiety są w najlepszym razie przeuczone i anemiczne, zwykle zmaterjalizowane i oddane wyłącznie uciechom używania! Uwagi tych panów o pojmowaniu obowiązków macierzyńskich przez polki nie warte są torby kłaków, dlatego ich tu nie powtarzamy.

— Tylko jakoś to nie idzie...

— Dlaczego?

— Antosia kaprysi...

— Ale dzieciństwo, mężczyzna przystojny, sytuacja dobra...

— Ja toż samo powiadam, a ona grymasi, że taki otyły...

— Namyśli się— mówię z powagą...

— I my tak sądzimy z żoną, dlatego też mój drogi, jak będziesz mówił z Antosią, to uważasz tak tam jej... no wiesz... ona cię bardzo poważa...

— Z największą chęcią, mój kochany, i owszem, ażeby mieć lepszą sposobność, to wiesz co, przyjdźcie dziś wieczór do nas na herbatę, zobaczycie jak moja Lulcia urosła... i o mało nie powiedziałem: nową sofę mojego pomysłu — ale się jakoś w porę wstrzymałem.

Zaprosiny moje goście chętnie przyjęli, a ja, wracając do domu, wstąpiłem jeszcze do tapicera, upominając, żeby sofa koniecznie była dziś na godzinę piątą.

— Niezawodnie, panie dzieju... niezawodnie.

— Tylko proszę pamiętać na piątą!

— Z pewnością, panie dzieju.

Wracałem do domu zachwycony myślą, jakie sofa moja sprawi wrażenie, a nawiasowo tylko pochwalałem zamiar wydania Antosi za wydawcę... Dziwna dziewczyna, dlaczego nie chce iść za niego, taki porządny człowiek...

Zkąd odrazu zrobił się dla mnie pan wydawca porządnym człowiekiem, tego doprawdy nie wiem, bo pierwszy raz widziałem go w życiu, i pierwszy raz słyszałem o nim, gdy do mnie list napisał... Chyba dlatego, że kupuje drugą edycję mojej powieści —naturalnie musi być porządny, skoro nam robi dogodność i jest sprawcą tak długo oczekiwanej sofy... Powiem Antosi, żeby nie kaprysiła; teraz o mężów trudno... a co tam, że za otyły, czy to człowiekowi w czem ubliża... Zresztą nawet nie bardzo, w pojedyńcze drzwi doskonale się mieści... Oho, ja tak żartami do jej rozumu przemówię... No, dalibóg, zkąd mnie się wzięło, żeby zostać swatem... I gdybym wprzód przewidział tę okoliczność... Tu wstydzę się przyznać, ale jak błyskawica przybiegła mi myśl, że mógłbym żądać więcej niż 150 rubli za ów tom... No, ale i to dobre, co tam, sofę mam z jego łaski...

Uwiadomiłem żonę, jakich będzie miała dziś gości na wieczór, a swoją drogą nie myślałem o niczem więcej jak o sofie. Łóżko się wyniesie na strych, jak przyjdą ludzie, ona stanie tu, okno się ruletą zasłoni, żeby zbyteczny blask nie bił i spodziewam się będzie wspaniale wyglądała, tak w guście gotyckim.

Z tej radości i niecierpliwego oczekiwania już nie kładłem się jak zwykle na śpiewającej kozetce, tylko od samej czwartej wyglądałem oknem, czy mojej sofy nie niosą. Niestety wybiła piąta — niema; wybiło pół do szóstej—niema... Porywa mię pasja, jak można tak kogoś zwodzić i słowo honoru dawać, więc znowu za palto i kapelusz i pędzę do składu mebli.

— Jakto? pan dziej nie odebrał?

— Niema dotąd...

— Daję panu dziejowi słowo honoru, już przed godziną ponieśli...

— Może zły adres pan dałeś?

— Ale gdzie, panie dzieju, oni wiedzą...

Nie było się co spierać; posłano to posłano, więc biegnę do domu—niema... Nie namyślając się, zawracam napowrót, a tu już blisko siódma, lecz spotykam przecie tragarzy, niosących jakąś płótnem nakrytą kanapę, którą po kolorze obicia poznaję, że to moja... Zmęczony, spocony, lecz uspokojony biegnę do siebie i wpadłszy do pokoju, zaczynam uprzątać dla niej miejsce... Łóżko wysuwam na środek, wołam służącą ze szczotką, zwijam się, a tu dochodzi mych uszu tumult ze schodów — chwała Bogu, niosą...

Zapewniam was czytelnicy, że gdy posłyszałem szczęk klamki u drzwi, serce mi biło daleko żywiej niż wtenczas, gdym pierwszy raz zobaczył swoją powieść w druku. Nieprzytomny prawie, krzyknąwszy do drugiego pokoju kobietom: „Sofę niosą!" odpowiadam na stukanie: zaraz, zaraz, otworzę... a tymczasem wyrywam szczotkę służącej, aby czemprędzej w kącie, gdzie ma być ustawiona, zrobić porządek.

Klamka wciąż się porusza i coraz energiczniej, więc pełen roztargnienia, biegnę do drzwi powtarzając: zaraz, zaraz!... Przekręcam klucz w zamku i nie zważając, że ktoś z sieni pakuje się ku mnie— odsuwam rygle i otworzywszy naraz podwoje:

— No, teraz się zmieści! —mówię, usuwając się na bok.

A tu zamiast sofy kto? Mój tłuściutki wydawca, z twarzą zaczerwienioną po same białka, wkracza do pokoju...

(*Dokończenie nastąpi.*)

A jednak *Jura bernois*, *Journal de Genève* i *Bund* zalecily czytelnikom swoim książkę Hoffmanna, zapewniając o „dobrych informacjach w niej zawartych i użyteczności paljatywów tamże proponowanych".

Po za Polską autor rzuca okiem na równoległe położenie guwernantek w Cesarstwie. Tych uwag nie będziemy krytykowali, nie znając okoliczności miejscowych. Dla oryginalności tylko i na dowód, jak p. Hoffmann jest arbitralnym i wszystko w jasyr swojego pesymizmu zapędza, powołujemy takie zdania: „*toutes les dames russes en général sont laides, leur visage est couleur coing, le maître, un homme froid, paresseux et peu causeur*" (str. 29).

Zresztą wypada się zgodzić z autorem, iż instytucje tak zwane *chambres garnies pour les étrangères* w Petersburgu, Moskwie, Rydze, Odesie i Warszawie pomimo nadzoru policji, szerzą często pokusy i zgniliznę kosztem biednych cudzoziemek. Damy, utrzymujące te zakłady, ze skutkami przedsiębiorstwa bynajmniej się nie liczą. Niestety... wrzód to społeczny, od którego żaden kraj dotąd nie jest wolny.

Jedyna to zresztą prawda w całym p. Hoffmanie...

Ad. N.

Kalifornja w... Afryce.

Do tej nazwy ma prawo Złote Wybrzeże Afryki za chodniej...

Niedaleko od tej okolicy podróżować będzie Rogoziński i jego towarzysze; warto się więc z nią zapoznać.

A zdarza się potemu dobra sposobność, bo oto znani podróżnicy afrykańscy Ryszard F. Burton i Verney Lovett Cameron wydali świeżo ciekawe o tej „Kalifornji" opowiadanie p. t.: „*To the Gold Coast for Gold*" Londyn, 1883).

Dnia 8-go stycznia roku 1882-go ci podróżnicy zjechali się na wyspie Madeirze z zamiarem wspólnej wycieczki w głąb tak zwanych gór Kong. Jakoż przystąpili do wykonania tego projektu. Stanąwszy jednakże w Axim, na wybrzeżu gwinejskiem, znaleźli tu tak szerokie pole dla swej przyszłej działalności, iż odechciało się im badać nieznane góry.

Geografja, powiedzieli sobie, jest piękną nauką, ale złoto piękniejsze!

I pozostali w dolinie rzeki Ancobra, z wielką staranością badając kopalne jej skarby.

Wspomnione dzieło zawiera owoce tych poszukiwań a prócz tego jest w niem opis podróży morskiej, dwutygodniowego pobytu na Maderze, sprawozdanie z wycieczki w głąb Atlasu, oraz z pobytu w Sierra-Leone i Liberji. Najciekawsze są te ustępy opowiadań Burtona (on to albowiem jest głównym autorem), które się odnoszą do kraju Wasa w dolinie Ancobry. Badacz ten jednak, obłożnie zapadłszy na zdrowiu, nie mógł zwiedzić kopalń Tawka, i ostatnie cztery rozdziały, o tych właśnie kopalniach traktujące, wyszły z pod pióra Camerona, który też zbogacił całe dzieło bardzo wyrazistemi mapami.

Obadwaj badacze zajęli się eksploracją w przeświadczeniu, że mają przed sobą pokłady obfitujące w złoto. Jeszcze w roku 1862-im Burton podejrzewał tu istnienie tego metalu i zwracał na to uwagę w swoich „Wędrówkach po Afryce zachodniej". W zeszłorocznej wędrówce przekonał się, że miał słuszność. Dziś nietylko potwierdza to wszystko, co pisał dwadzieścia lat temu, ale nadto dodaje: „Przy dostatecznym wyzysku okolica ta może nam dać sześć razy tyle złota, co Kalifornja. Ręczę za to pod warunkiem, że zadanie traktowane będzie z pożądaną uczciwością i z koniecznym zdrowym rozsądkiem. Muszą też poszukiwacze złota unikać drobnych prywat i koteryjnych szykan".

Miasto portowe Axim jest, według Burtona, bramą tej złotodajnej krainy. Nie sprawia ono dotąd zgoła wrażenia Eldorado. I owszem, po macoszemu traktowane przez rząd angielski, wygląda raczej jak kopciuszek, który przecież miałby prawo do zajęcia złotolitego tronu. Gęstwina dziewiczych lasów i niezdrowe wyziewy bagnisk kołaczą do rogatek tej mieściny. Mosty drewniane w opłakanym stanie; nikt ich nie naprawia, bo handlarze drzewa nie chcą inaczej dostarczać materjału, jak tylko za gotówkę. Droga do głównej kwatery anglików, do Cape-Castle, ciągnie się jak wąska żółta ścieżyna śród zieleni. Holendrzy mieli 22 żelaznych dział do obrony fortu; anglicy poprzestają na dwu armatkach polowych z bronzu. Pokazano Burtonowi beczkę czarnej gliny i powiedziano mu, że to proch. „Aszantiowie, odrzekł na to lakonicznie podróżnik, muszą przynajmniej sucho swój proch utrzymywać". Nielepiej się rzeczy mają pod względem sanitarnym: lekarz pułkowy pędzi życie koczownicze i zaledwie się gdzie pojawi, posyłają go gdzieindziej, a w zastępstwie pozostawia tylko felczera-krajowca. W aptece brak opjum, brak proszków Dower'a, a gdy ktoś dostał krwotoku żylnego, doktor musiał od Burtona pożyczyć przyrządu do tamowania krwi.

Ludność miejscową stanowią tak zwani Opollons, którzy przez swoją mięszaninę najsprzeczniejszych żywiołów wydali się Burtonowi podobnymi do irlandczyków. Łatwowierni, a jednak podejrzliwi, sprytni a przecież ograniczeni, uważają pracę za największe rodu ludzkiego nieszczęście. Zarówno jak otaczające plemiona murzyńskie, jak: Fantysi, Krooh i Elmini nie podniosą oni biednego Aximu. Tak się zakorzeniło w nich przekonanie, iż „praca hańbi", że nawet niewolnik za oszczędzone pieniądze raczej robotnika sobie wynajmie, niż się o wolność postara. „Przez sześć dni nie rób prawie nic, a siódmego zupełnie nic nie pracuj!" oto powszechne przykazanie, którego ludność Afryki zachodniej wiernie przestrzega. Nic więc dziwnego, że wszystkie cztery kolonje angielskie: Bathurst, Sierra-Leone, Złote-Wybrzeże i Lagos nędzny wiodą żywot. Marnują się bogate ich skarby przyrodzone. bo robotnika brak. Wybornie kwitnąćby tu mogła produkcja soli, ryżu, kawy; tymczasem statki angielskie zwożą tu ciągle całkowite zapasy tych produktów zkądinąd. I tak we wszystkiem. Bez energicznej pomocy ten stan rzeczy się nie zmieni. Kapitan Burton radzi popierać systematyczną imigrację krajowców z Indyj wschodnich. z Afryki wschodniej i Chin. Inteligentny, praktyczny i pracowity chińczyk łatwoby się tu do robót górniczych zaprawił; hindus by się zdał do lżejszych robót rolnych i kopalnianych, a dzielny Wasawahili ze wschodniego brzegu Afryki byłby dzielnym jako tragarz i wyrobnik. Spółzawodnictwo dodałoby może i krajowcom bodźca do pracy.

Już to w ogóle całemu wybrzeżu brak ludzi. Pracy wszędzie dosyć, wszędzie jej pełno; ale też wszędzie brak odpowiednich sił do uprawy roli i szukania złota. Drogi metal śpi bezużytecznie w swojem kwarcowem łożysku. Miejscowe kobiety „wydrapią" wprawdzie trochę z wierzchniej warstwy, jak się Burton wyraża, ale to nie praca żadna, jeno prosta zabawka, i do tego zabawka dość niebezpieczna, bo podróżnikowi nieraz grozi obawa zapadnięcia w wyżłobione pod ziemią jamy, które murzyki tu i owdzie kopią i niebawem porzucają bez przyczyny.

Wody kraj ten posiada prawie do zbytku i pod tym względem poszukiwacze złota będą tu w lepszem położeniu, niż w Australji.

Kopalnie krajowe Izoah i Tawka nad rzeką Ancobra mogą się rozwinąć przedewszystkiem i zapewne w niedalekiej przyszłości.

Nautilus.

— Za wysługę 35-ciu lat nieskazitelnej służby, otrzymali Najwyżej ordery św. Włodzimierza IV-ej klasy: Zalewski Adam, główny naczelnik kontroli Banku polskiego; Worytko Juljusz, naczelnik wydziału w tymże banku; Hertz Teodor, naczelnik urzędu loterji; Englisz Sabba, młodszy kontroler w tymże urzędzie.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Ministerstwo oświaty, jak donoszą *Nowosti*, roztrząsa obecnie kwestję utworzenia wydziałów technicznych przy fakultetach fizyko-matematycznych w uniwersytetach, oraz uzupełnienia programu wszkołach realnych stosownie do wymagań wyższych zakładów naukowych technicznych.

= Z początkiem przyszłego roku szkolnego otwarte być ma w Kielcach sześcioklasowe gimnazjum żeńskie rządowe.

= We wszystkich gminach powiatu warszawskiego odbyć się mają zebrania gminne celem naradzenia się nad zorganizowaniem straży ogniowych wiejskich, odpowiadających środkom i potrzebom danych miejscowości. Straże wiejskie nie będą tworzyły żadnych stowarzyszeń, ani używały umundurowania itp. Organizacja ich zasadzać się będzie na tem, aby każdy mieszkaniec wsi, począwszy od lat 18, obznajmiony był z głównemi przepisami gaszenia pożarów.

= Ministerstwo komunikacyj, jak donoszą *Nowosti*, zwołuje zjazd, którego zadaniem ma być wypracowanie normalnych planów ruchu osobowego na wszystkich kolejach żelaznych w państwie rosyjskiem z wyjątkiem pozostających w bezpośredniej komunikacji.

= W właściwych sferach uzyskał już zatwierdzenie projekt umieszczania w pociągach osobowych bufetów z herbatą, potrawami gorącemi itp., co praktykuje się od dość już dawna na kolejach zagranicznych.

= Zaprowadzoną być ma pilniejsza kontrola nad osobami podlegającemi nadzorowi policyjnemu z polecenia sędziów śledczych i innych władz sądowo-śledczych.

= Policja poszukuje dwóch mieszkańców gminy Bańków, powiatu łęczyckiego, Karola Orłowskiego i Józefa Wiśniewskiego, którzy zamordowawszy niedawno strażnika ziemskiego Bitenina, znikli bez śladu.

= Komisja, powołana do obmyślenia środków zaradczych przeciwko częstym wypadkom ognia i wybuchu w składach materjałów aptecznych, do której należeli naczelnik straży ogniowej, jeden z lekarzy miejskich, asesor farmaceutyczny i dwaj właściciele składów pp. Spiess i Galle, złożyła już raport ze swoich czynności. Władza policyjna przyjęła zalecone przez komisję środki. Wszyscy właściciele składów materjałów aptecznych mają złożyć piśmienne zobowiązania, iż do regulaminu komisji stosować się będą i najdalej do dnia 13-go maja r. b. regulamin ten wprowadzą w wykonanie. Po tym też terminie będzie zarządzoną rewizja wszystkich składów przez komisarzy cyrkułowych przy współudziale asesora farmaceutycznego. Ze względu na doniosłość tej sprawy, podajemy tu środki ostrożności, zalecone przez komisję: 1) substancje silnie działające i kwasy powinny być przechowywane w oddzielnych pomieszczeniach, 2) dla materjałów łatwo palnych mają być wyznaczone piwnice z urządzeniem odpowiedniem, 3) eter i benzyna winny być trzymane oddzielnie w małych ilościach w naczyniach miedzianych.

= *Kur. por.* donosi, iż pp. Janusz Kuśmierski i Karol Peel opracowali projekt kasy zaliczkowo-wkładowej dla farmaceutów warszawskich.

= Ogólne zebranie akcjonarjuszów Banku dyskontowego warszawskiego odbędzie się dnia 27-go kwietnia, o godzinie 2-ej po południu.

= W nadchodzącą sobotę, dnia 17-go b. m., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się ogólne zebranie członków Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem; na posiedzeniu tem odczytane będzie sprawozdanie z działań komitetu i delegacji rachunkowej za rok ubiegły, oraz nastąpi wybór członków komitetu i delegacji rachunkowej na rok bieżący.

= Rz. r. st. Lambl, zwyczajny profesor uniwersytetu warszawskiego, uwolniony został na własne żądanie od dotychczasowych obowiązków.

= Z teatru i muzyki.

* W przyszłym tygodniu widowiska w teatrach warszawskich będą włącznie od czwartku zawieszone.

* Wczorajszy występ panny Jerzynówny w roli Iwony w „Serafinie" nic nowego nie wniósł do naszego pierwotnego zdania o młodej debiutantce.

Panna Jerzynówna ma zdolności niezaprzeczone, idzie tylko o to, jak te zdolności najkorzystniej zużytkować?

Pod tym względem niepewność nie została wczoraj usuniętą bo wypływa z natury warunków, jakie wzięła od natury debiutantka; kontrast między powagą wyrazu twarzy i nastrojem głosu, tj. między kwalifikacjami na role dramatyczne a małym wzrostem, drobnemi kształtami i drobnemi rysami, które w repertuarze dramatycznym są przeszkodą, pozostaje zawsze ten sam, a wczoraj uwydatnił się znowu w różnych momentach debiutu.

Rola Iwony należy do bardzo trudnych, łączy bowiem w sobie czynniki naiwności, liryzmu i dramatycznej siły.

Z tych trzech składowych pierwiastków panna Jerzynówna oddaje najlepiej dramatyczność i dlatego trzeci akt, silna scena między matką i córką dość szczęśliwie jej się powiodła.

W tym kierunku wszystko zdaje się popychać debiutantkę i dlatego chętnie nastroiłaby na jedną nutę całą rolę Ireny.

Tak jednak być nie może.

Sceny pierwszego aktu, a szczególniej scena z Robertem, wymaga w grze swobody, na twarzy rozpogodzenia, tymczasem widz napróżno wygląda uśmiechu na ustach panny Jerzynówny, uśmiech nie przychodzi, a jeżeli przychodzi to zostawia, równie jak całe wzięcie się na scenie, wrażenie pewnego przymusu.

A nie jestto bynajmniej skrępowanie debiutantki nie umiejącej się poruszać, bo panna Jerzynówna chodzi po scenie dość zręcznie i gestykuluje udatnie, ale czuć w tej grze świadomość nieodpowiedniej atmosfery, dążenie do wydobycia się na szersze przestworze dramatu.

Toż samo powiedzieć można o scenie z ojcem w akcie 4-ym.

Liryczna nuta w dykcji panny Jerzynówny dźwięczy dość słabo; w tych pieszczotach dziecka ze spragnionym miłości rodzicem odzywa się nawet pewna oschłość, pozbawiająca wdzięku jedną z najpiękniejszych chwil dramatu.

Trzeba z tego wnosić, że mamy tu do czynienia z jakimś nienaturalnie wyłączonym kierunkiem, ograniczającym z góry repertuar młodej aspirantki do bardzo szczupłych granic?

Sądzimy, że nie i że dzisiejsze braki w grze pan-

ny Jeżynówny są więcej technicznej natury i mają źródło w nieumiejętności używania głosu.

Głos ten dźwięczny jest, metaliczny i niewątpliwie kryje w sobie całą potrzebną skalę uczuć; o zasobach zapału wątpić nie można po trzecim akcie „Serafiny“ — słowem jest materjał jeszcze surowy, z którego przy dobrym kierunku wykształcić się może utalentowana artystka.

Zwracamy na to uwagę dyrekcji.

Sulpicjusza po p. Szymanowskim grał wczoraj p. Morozowicz.

Zdolny ten artysta czuł się widocznie skrępowanym występem w innych ramach i w innem otoczeniu, bo w grze szczerego zwykle komika nie było swobody i czuć się dawała robota.

Dobrze byłoby, ażeby p. Morozowicz otrząsnął się z tej zresztą bardzo usprawiedliwionej i godnej uznania obawy, bo posiada w grze siłę komiczną, która nieraz z korzyścią dałaby się spożytkować.

* „Tancerka“, fragment dramatyczny układu K. Kaszewskiego, odegrany będzie po raz pierwszy we środę przyszłego tygodnia.

* Wczoraj wznowiono w teatrze wielkim wdzięczną operetkę Massego „Zaślubiny Joasi“, w której stosowne dla się do popisu pole znalazła znów p. Klamrzyńska.

* Onegdaj sezon opery włoskiej w Petersburgu zamknięto mejerberowską „Gwiazdą północy“, daną na benefis pani Sembrich.

Okrzykom, kwiatom i wieńcom nie było końca ni miary...

Sypano je po każdym akcie.

Prócz tego ofiarowano artystce bogaty upominek—obsypany ogromnemi brylantami.

Na jednym z wieńców widniał napis: „*au revoir.*“

Po skończeniu widowiska przez kilkanaście minut nie ustawały wywoływania „Sembrich“, z któremi mięszały się okrzyki „Kochańska!“

Artystka wyjeżdża do Moskwy, zkąd po drodze wstąpi do Wilna na dwa już ogłaszane koncerta, a że w dniu 1-ym maja ma wystąpić w Londynie, więc z wielkim żalem (jak to podobno mówiła) nie będzie mogła zaśpiewać w Warszawie.

* Tak pomyślnie zapowiadający się koncert na rzecz „schronienia“ dla nauczycielek odbędzie się stanowczo w niedzielę w salach redutowych.

Komitet zapewnił sobie już stanowczo współudział Al. Zarzyckiego, który wykona koncert Rubinsteina z towarzyszeniem orkiestry, oraz kilka utworów Szopena i Wł. Górskiego, dawno na estradzie naszej niewidzianego skrzypka.

Górski odegra między innemi dwie własne kompozycje.

= *Ekonomista.*

Dwa ostatnie numera *Ekonomisty* świadczą pochlebnie o postępach pisma.

Obok poważnych i gruntownych prac o kredycie włościańskim i urządzeniach emerytalnych urzędników kolejowych, spotykamy tu sporo rzeczy na czasie, jak o wadach podatków gminnych, krytykę rezolucyj zjazdu górniczego, świeżo w Warszawie odbytego, notatki bibljograficzne, informujące o najnowszych pracach ekonomicznych tak w literaturze zagranicznej, jak i krajowej, wreszcie treściwą a pełną kronikę, podającą fakty z dziedziny ekonomiczno-społecznej każdego ubiegłego tygodnia.

W ogóle *Ekonomista* zaleca się doborem artykułów, które i zaciekawiają i pouczają.

Czytelnik nie znajdzie tu szumnych, choć jałowych zwykle frazesów, i tego rzucania się niby „rycerskiego“ na każdego nieprzyjaciela, które może bawić lub gniewać, lecz nie może niczego nauczyć, przeciwnie, uderza tu na każdym kroku zdrowy pogląd na rzecz i takt, tyle pożądany a tak u nas rzadki w traktowaniu doniosłych spraw ekonomicznych i społecznych.

= Z instytutu głuchoniemych i ociemniałych.

Ostatni „Pamiętnik warszawskiego instytutu głuchoniemych i ociemniałych“, będący trzynastem sprawozdaniem z działalności tego pożytecznego i tak wzorowo prowadzonego zakładu, zawiera bardzo wiele interesującego materjału.

W pierwszej części spotykamy początek obszernej pracy ks. Józefata Szczygielskiego, b. rektora instytutu, zawierającej „Praktyczną metodę uczenia głuchoniemych języka polskiego“.

Dalej idzie sprawozdanie z IV-go kongresu, odbytego w Frankfurcie nad Menem w lipcu r. z., w sprawie polepszenia losu ociemniałych, napisane przez p. Filipa Szymańskiego, który reprezentował na tym kongresie instytut warszawski.

Wreszcie, w końcu obszernego tomu podane są szczegóły co do samej instytucji.

Z wykazu statystycznego wychowańców i wychowanic dowiadujemy się, iż ich liczba szybko wzrastała.

W r. 1817-ym instytut liczył 12 uczniów, w roku 1833-im 62, w r. 1844-ym 105, w r. 1856-ym 150, w roku 1874-ym 202, a w r. 1882-im już 268, w tej liczbie ociemniałych 43 i głuchoniemych 225.

Od założenia instytutu do dnia 30-go czerwca r. z. przyjęto do zakładu 1,138 głuchoniemych i 159 ociemniałych.

Na rok szkolny 1882/3 przyjęto dzieci 70 — ogółem przyjęto dotąd do zakładu 1,367 dzieci.

W roku sprawozdawczym bilans instytutu wykazał dochodu 62,282 rs. 82 k., wydatków zaś 60,557 rs. 59 k., tak iż w remanencie pozostało 1,725 rs. 23 kop.

Dochody zakładu składały się z 33,762 rs. z funduszów skarbowych i z 28,520 rs. 82 k. ze źródeł specjalnych.

Tegoroczny pamiętnik kończy program nauk, sztuk i rzemiosł, wykładanych w instytucie w roku 1881 i 1882-im.

= Spółka Muzeum pszczelniczego.

Dowiadujemy się, iż zawarcie aktu spółki Muzeum pszczelniczego, które miało nastąpić w dniu dzisiejszym, zostało odłożone na czas poświętny, a to skutkiem żądania wielu osób zwłaszcza duchownych, nie mogących obecnie przybyć do Warszawy.

Osoby, które złożyły deklaracje przystąpienia do spółki, zostaną na 10 dni przed terminem powiadomione specjalnym cyrkularzem z Muzeum.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

W uzupełnieniu podanego przez nas onegdaj sprawozdania z ogólnego posiedzenia członków Towarzystwa wioślarskiego, zamieszczamy poniżej rezultaty głosowania na wszystkie urzęda, opróżnione przez wychodzących po rocznej kadencji członkach.

Przedstawiają się one jak następuje:

Organizator i dotychczasowy prezes Towarzystwa, dr Henryk Stankiewicz, został na wniosek komitetu trzystu przeszło głosami wybrany na członka honorowego Towarzystwa.

Do komitetu wybrano pp.: Oleksińskiego Karola, Schellera Leopolda, Bauerfeinda Adolfa, Twarowskiego Zygmunta, Nagórnego Antoniego, Rembertowskiego J. N. i Bevenseego Karola.

Na kontrolera największą ilością głosów powołano p. Sulistrowskiego Kazimierza.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Minasowicz J., Weisheit Karol i Słowikowski Adam.

Do sądu honorowego powołano pp.: Anca Dominika, Szlenkera Józefa i Barylskiego Henryka.

Do komisji wyścigów wodnych wybrano pp.: Riegerta Ignacego, Chojnackiego Antoniego, Rudowskiego Aleksandra i Schiffnera Józefa.

Do delegacji wyborczej wreszcie wybrano pp.: Strassburgera Mieczysława, Strzałeckiego Antoniego, Kuśmierskiego Juljana, Abczyńskiego Jana, Kokelego Józefa, Lewińskiego Kazimierza, Prószyńskiego Konrada, dra Andersa Teodora, Tuszewskiego Jana, Schellera Oskara, Puciatę Ryszarda, Barcza Marjana, Wendę Kazimierza, Kaczyńskiego Karola, Fröhliha Stanisława, Miniewskiego Stanisława, Kruszewskiego Antoniego, Jankowskiego Felicjana, Mergenthalera Gustawa, Ludwiga Alojzego, Miłobędzkiego Stanisława, Peela Karola, Gardowskiego Józefa i Spornego Józefa.

= Objaśnienie.

Wskutek licznych zapytań objaśniamy, iż kasa przemysłowców warszawskich ustanowioną przez ogólne zebranie reprezentantów dywidendę wypłacać poczęła nazajutrz po ogólnem zebraniu i do dziś dnia ją wypłaca.

Szczupłość lokalu kasy nie dozwalała na gwałtowniejsze zwoływanie członków do odbioru dywidendy.

= Z targu.

Za Żelazną bramą i na innych targach, z powodu ostatniego tygodnia wielkiego postu i ztąd wielkiego zapotrzebowania, cena ryb znacznie się podniosła.

Za żywe płacić trzeba 2½ złp., śnięte po 1 złp. funt.

= Kary.

Pomimo tylokrotnych przypominań, rozporządzeń policyjnych, publikacyj i kar pieniężnych, formalność przemiany nazwiska małżonek nader niedbale jest dopełnianą.

Dzisiejszy rozkaz policyjny obejmuje znowu 14 kar po rs. 2, nałożonych za to zaniedbanie.

= O rozbój.

W dniu jutrzejszym drugi wydział karny tutejszego sądu okręgowego będzie roztrząsał głośną sprawę o zbrojny napad na dwór w folwarku Józefin pod Warszawą, własność p. Stankiewicza.

Do odpowiedzialności karnej pociągnięto siedm osób, liczba świadków wynosi 69.

Trup jednego z napastników, Czmocha, zabitego kulą z rewolweru, dał możność policji wykrycia ślady reszty rabusiów.

Jak już donosiliśmy, napad skończył się splądrowaniem domu i zabraniem kosztowności oraz w gotówce 4,000 rs.

= Wypadek

W ujeżdżalni przy ulicy Grzybowskiej, pan d'Ery, nauczyciel jazdy konnej, uległ smutnemu wypadkowi.

Koń, na którym jechał p. E., wsparłszy się na tylnych nogach, przewrócił się, przygniatając jeźdźca całym swoim ciężarem.

P. E. poniósł bardzo dotkliwe obrażenia.

= Przejechania.

Józef K., powożący wozem roboczym, najechał na ulicy Bielańskiej na Konstantego K.

Człowiek ten uległ złamaniu nogi i ciężkiemu uszkodzeniu klatki piersiowej.

Na ulicy zaś Chłodnej, dorożkarz, którego numeru nie zdołano zauważyć, najechawszy na Piotra G., zranił go silnie dyszlem w głowę.

= Dwa podrzucenia.

Na placu Trzech Krzyży znaleziono podrzuconego kilkotygodniowego chłopczyka.

Również w domu pod nrem 10-ym przy ulicy Marszałkowskiej podjęto dziewczynkę, mogącą mieć parę tygodni życia.

Obie te sierotki umieszczono w domu podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

W domu pod nrem 21-ym przy ulicy Złotej zmarł nagle Zygmunt K., liczący lat 28.

Jak się zdaje, śmierć nastąpiła wskutek otrucia, co też wyjaśni sekcja.

= Restauracja świątyni.

We wsi Pałukach, w powiecie ciechanowskim, w gubernji płockiej, z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. Antoniego Brykczyńskiego, dokonywa się naprawa kościoła parafjalnego.

Kościół ten, istniejący pod wezwaniem Wniebowzięcia N. Marji Panny, wzniesiony był z funduszów jenerała Wincentego Krasińskiego.

Konsekracji jego dopełnił biskup-sufragan kujawsko-kaliski Tadeusz hr. Łubieński.

= Ruch handlowy.

Ożywienie w transportach na drodze żelaznej nadwiślańskiej nie ustaje.

Oprócz 60-iu wagonów, dawniej wypożyczonych, kolej nadwiślańska znowu dopożyczyła niedawno 90 wagonów od drogi petersburskiej i żaden z nich nie próżnuje.

Ruch ten dotyczy nietylko zboża, lecz produktów i towarów na sezon wiosenny.

= Ofiara.

Hr. Plater w dobrach swoich w gubernji wołyńskiej ofiarował grunt na rzecz Towarzystwa opieki nad pracą wiejskiej ludności.

Na gruncie tym wystawioną być ma szkoła rolnicza.

= Telefony na wsi.

W tych dniach hr. Tyszkiewicz połączył majętność swoją Waki z Wilnem, za pomocą telefonu.

Drut rozciąga się na przestrzeni 15 wiorst i doskonale pełni swoją służbę.

= Nowa resursa.

Ziemianie szczuczyńscy krzątają się około założenia w Szczuczynie resursy, do której należeć będą i mieszkańcy miasta.

Odnośne postanowienie zapadło na zebraniu obywateli powiatu szczuczyńskiego, odbytem w końcu lutego.

Statut jest już gotów i dotąd zapisało się 32-ch członków nowej instytucji towarzyskiej, ze składką po 50 rs. od każdego.

= Teatr amatorski.

W Skierniewicach, w tamecznej resursie, dane będzie w niedzielę przewodnią przedstawienie amatorskie na korzyść biednych.

Odegrane zostaną trzy rzeczy: „Bibiński“, „Przysięga Horacego“ i „Piosnka wujaszka“.

= Kieszonkowi złodzieje.

Kaliszanin donosi o szajce złodziei kieszonkowych, zorganizowanej w Kaliszu na wzór podobnych urządzeń w... Londynie!

Ma ona swojego specjalnego nauczyciela i formalną szkołę, w której ćwiczą się po największej części wyrostki od 10 do 18 lat wieku...

Jak silnie rzemiosło to jest w Kaliszu rozwinięte, przekonywają liczne sprawy u sędziego pokoju, w których występują właśnie tacy mali rzezimieszkowie.

= Zabójstwo.

Przed kilkoma dniami, we wsi Daleszyce, w kieleckiem, dwóch włościan zajętych przy kopaniu rudy żelaznej rozpoczęło ze sobą kłótnię.

Podczas zwady jeden z kłócących się porwał pałkę, a uderzywszy nią w głowę towarzysza swego Ludwika Bujnowskiego, pozbawił go życia.

Przybyły na miejsce zbrodni sędzia śledczy aresztował zabójcę.

═ **Wyrodna matka.**

Niedawno sąd kaliski uwolnił włościankę Pietrzakowę, oskarżoną o udręczanie własnego dziecka, a uwolnił z powodu braku dowodów.

Po powrocie do domu, wyrodna matka nie miała nic lepszego do zrobienia jak zbić malca.

Tym jednak razem... dowody się znalazły.

Pietrzakową uwięziono i znowu pociągnięto do odpowiedzialności.

Syn ośmioletni zeznał, iż poprzednio przeciwko matce nie świadczył, obawiając się spełnienia jej pogróżek, iż go zabije...

Ze świata.

✕ **Telefony w Krakowie.** Próby przedsięwzięte w grodzie podwawelskim z telefonami Bella wypadają, jak się dowiadujemy, zupełnie pomyślnie. Reprezentant przedsiębiorstwa telefonowego galicyjskiego, p. Dunin, zamierza podobno za pomocą drutów telegraficznych zaprowadzić połączenie telefoniczne Krakowa ze Lwowem. Życzymy powodzenia!

✕ **„Teka Nieczui".** *Kur. pozn.* dowiaduje się z dobrego źródła, iż Zygmunt Kaczkowski, autor cyklu powieści p. n.: „Ostatni z Nieczujów", pracuje obecnie nad „Teką Nieczui". Będzie to piętnasto-arkuszowa broszura polityczna, stanowiąca rodzaj odpowiedzi na „Tekę Stańczyka".

✕ **Z Petersburga** donoszą nam o świetnym rezultacie balu odbytego w tych dniach w mieszkaniu doktora Krajewskiego, na dochód petersburskiej ochrony katolickiej. Do mazura, trwającego przeszło dwie godziny, stanęło około 60 par. Dochód uczynił przeszło 2,000 rs., a w tem za same kwiaty, sprzedawane przez uproszone damy, zebrało się około 400 rs. Zabawa przeciągnęła się do rana.

✕ **Teatr w Baku.** Dnia 8-go grudnia odegrano w odległej miejscowości tej „Barbarę Zapolską" Dmuszewskiego i „Piosnkę wujaszka" Fredry. Bilety wykupiono wszystkie...

✕ **W Chicago** założono czytelnię polską. Część funduszów gminnych i ofiary prywatne pokryły pierwsze wydatki. Lokal ofiarował Tomasz Nalepiński. Zarząd zaprenumerował 12 pism polskich.

✕ **Zdrowie Turgeniewa** pogorszyło się znacznie... „Nie mogę ani stać, ani leżeć, ani spać, ani pisać—pisze on w liście dyktowanym przed kilkoma dniami do jednego z przyjaciół. Piękna perspektywa na przyszłość. Że Wagner przy pierwszym napadzie nieuleczonej choroby odszedł z tego świata, dowodzi to raz jeszcze jego szczęścia we wszystkiem. Znam ludzi, którzy mu zazdroszczą!..."

✕ **Mieszkania w Moskwie** podczas koronacji dojdą do cen niebywałych. Już teraz zamawiają pokoje w hotelach za skromną opłatą 60 rs. dziennie. Ministerstwo dworu proponuje niektórym hotelom wynajęcie dworowi pomieszczeń dla dostojniejszych gości, lecz właściciele żądają sum bajecznych.

✕ **Camille de la Bréteche,** rzekomy syn księcia Polignaca — książę, jak wiadomo, wyparł się przed sądem ojcowstwa tego młodzieńca — postanowił poświęcić się całkowicie literackiemu zawodowi. W zaciszu więziennem napisał on dzieło, rodzaj swoich pamiętników, pod tytułem: „*Mémoires d'un grédin*". Tytuł obiecujący!

✕ **„Les juifs nos maîtres!"** Pod tym tytułem ukazała się w Paryżu broszura anti-semicka, która w prasie francuskiej wywołała burzliwą polemikę.

✕ **Najmodniejszym kwiatem we Francji** jest obecnie gardenja, za której kwiat pojedyńczy płacą 5 franków. Powodzenie dzielą z nią konwalja, królewska purpurowa róża, hiszpański goździk i fijołki pochodzące przeważnie z Nizzy. Przed niedawnym czasem tak poszukiwane jeszcze kamelje zupełnie wyszły z mody. Najnowszym ogrodniczym pomysłem jest dziś układanie kwiatowych parterów w monogramy i herby. W czasie dojrzewania owoców wykrojone z papieru litery i znaki naklejają ogrodnicy na śliwy i morele, tak, iż ich kontury zarysują się potem na aksamitnej skórce dojrzałego owocu. Paryż wydaje dziennie na świeże kwiaty 100,000 franków.

✕ **Sir Moses Montefiore,** znany londyński filantrop, obchodzić będzie dnia 24-go października r. b. *setną* rocznicę swoich urodzin.

✕ **Ważnego odkrycia** dokonał prof. Lemström w Sodankylae. Na wzgórzu Oratuntiri ustawiwszy galwaniczną baterję, pokrywającą siecią drutów powierzchnię 900 kwadratowych metrów, wywołał on sztuczną... zorzę północną, która blado-żółtawym odblaskiem otoczyła wzgórze całe. Doświadczenie powyższe, powtórzone kilkakrotnie, stwierdziło wymownie elektryczne pochodzenie zorzy północnej.

✕ **W norweskiej miejscowości Aalesan** spadł dnia 26-go z. m. deszcz popiołu, podobny temu, jaki nawiedził przed ośmiu laty Islandję. I tym razem przyczyną zjawiska był wybuch wulkanu, o którego istnieniu nawet nie wiedziano.

✕ **Zatrucie krwi.** Z Jeny donoszą o fatalnych skutkach pojedynku między dwoma studentami. Jeden z nich, otrzymawszy w ramię cięcie źle oczyszczonym z rdzy rapierem, niebezpiecznie zachorował wskutek zatrucia krwi. W tem samem mieście zdarzył się podobnego rodzaju bardziej jeszcze tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć trzech studentów, pojedynkujących się zardzewiałemi rapirami. Nauka nie powinnaby być bezowocną na przyszłość.

✕ **Królowa rumuńska** wydała książeczkę dla dzieci... Ma to być wiązanka pełnych wesołości opowiadań.

✕ **Pierwsza lokomotywa** przebiegła z Senegalu do Nigru dnia 19-go grudnia r. z. po nowo odkrytej linji kolei żelaznej zaledwie 2,400 metrów długości mającej. Skończyły się dla Sudanu piękne dni Aranjuezu...

✕ **Po amerykańsku.** Mac-Glain — opowiada pewien nowojorski dziennik—gentleman irlandzki niezbyt w zgodzie z przepisami moralności żyjący, skazany został na powieszenie. Liczni przyjaciele delinkwenta, zasmuceni nietyle wyrokiem sądu, ile okolicznością, iż nawet uczciwej stypy po zmarłym rodzina nie będzie miała za co wyprawić, postanowili zaradzić złemu drogą składek i oto po długich debatach uradzono wydać bal na rzecz pogrzebu skazanego na powieszenie gentelmana. Bal też istotnie odbył się w German-Assembly-Rooms i zgromadził licznych rodaków Glaina. Zabawa zakłóconą tylko została bójką między dwoma zazdrosnymi tancerzami, a zakończona kilkoma wystrzałami z rewolweru, wskutek czego jeden z uczestników zabity został i „zmarł we własnych butach", jak mówią amerykanie...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu miłośnikowi sztuki.*—Kwalifikacje na artystę dramatycznego stanowi *primo* talent, *secundo* ukształcenie, *tertio* warunki zewnętrzne, odpowiednia powierzchowność, głos i t. p. Pierwszego i drugiego im więcej tem lepiej. Dostać się na *artystę* teatrów warszawskich nie tak łatwo. Nawet tacy, którzy już zdobyli sobie imię na innych scenach, muszą debiutować i angażowani są dopiero, gdy się spodobają. Wyznanie nie stoi na zawadzie, wiek zaś pański, lat 17-cie, nietyle zapewne przeszkadza obraniu zawodu dramatycznego, ile nam nie pozwala informować pana o adresie i imieniu wspomnianej artystki...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na wpisy dla uczniów.

Gustaw Rejchstein rs. 3, W. Kr. rs. 1, Elżbieta S. z Krakowa rs. 3, J. C. rs. 3, Ma. Z. rs. 3 dla ucznia gimn. realnego, Osuchowski adwokat rs. 4, Luksenburg rs. 1 k. 35, Matylda Z. w dzień imienin rs. 1, Rozalja Tykociner rs. 50.

Dla najbiedniejszych.

Artur Smoliński rs. 1, M. Zalewski z Skopina rs. 4 k. 10, J. H. rs. 1 k. 10, R. H. rs. 1, bezimiennie k. 50, Marjanna Fijałkowska służąca za zuchwalstwo k. 25.

Na pomnik Mickiewicza.

Hryniewicz rs. 1, Królikiewicz k. 75, zebrane podczas żywych obrazów rs. 3.

Na schronienie dla nauczycielek.

Bezimiennie rs. 5.

Na szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksandrja

H. R. rs. 1, A. M. rs. 1.

Na kościół w Przyrowie.

W. C. rs. 1.

— W smutną rocznicę imienin ś. p. Konstantego Bach i matki jego Józefy z Jastrzębskich, składa rs. 5 na wpis dla biednego ucznia. *Siostrzenica.*

— W d. 13 marca, jako w rocznicę śmierci mojej matki, składam k. 50 dla najbiedniejszych. *Julja G.*

— Ofiarowane w jednej z redakcyj przez teścia p. L. G. za fatygę k. 90, składamy z dodaniem k. 10 dla najbiedniejszych do uznania redakcji.

— Przy zbliżającej się radosnej, dla świata chrześcijańskiego, uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, zarząd schronienia paralityków i nieuleczalnych przy ulicy Nowowiejskiej nr 12, zwraca się do osób, umiejących odczuć położenie tych nieszczęśliwych, aby raczyły przyjść mu z pomocą do urządzenia skromnego święconego, a to przez niesienie ofiar w naturze lub kwotach pieniężnych. W tej liczbie zwraca się zarząd do pp. właścicieli piekarni, cukierni, składów wędlin i t. p. Ofiary będą przyjmowane z prawdziwą wdzięcznością: w samym zakładzie przy ulicy Nowowiejskiej w każdym czasie, i w redakcji *Kroniki rodzinnej* przy ulicy Mazowieckiej nr 8, od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu, codziennie z wyjątkiem świąt.

Nekrologja.

† Ś. p. Henryk **Menczyński,** b. urzędnik kolei nadwiślańskiej, po długiej i ciężkiej słabości, dnia 14 marca r. b. zakończył życie, przeżywszy lat 32. Pozostała w ciężkim smutku żona z trojgiem nieletnich dzieci wraz z matką nieboszczyka zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, dnia 17 b. m., w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1031—

† Ś. p. Helena z Bełzów **Jaroszyńska,** żona urzędnika kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 14 marca r. b. życie zakończyła. Stroskani: mąż dzieci, ojciec i rodzeństwo zmarłej, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kaplicy przy kościele św. Antoniego (ulica Senatorska), w piątek, dnia 16 b m., o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu, o godzinie **5-ej** po południu, do grobu familijnego, na cmentarz powązkowski. —1022—

† Ś. p. Wacio **Lubecki,** syn Jana i Bronisławy z Roszkowskich powiększył grono aniołków w dniu 14 b. m. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z domu nr 69, ulica Marszałkowska dnia 16 b. m., w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, na które zaprasza się. —1028—

† Ś. p. Szczepan Jan **Druchliński,** fabrykant ram złoconych, przeżywszy lat 53, zmarł dnia 14 marca r. b. Pozostała ciotka zaprasza familję, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 16 b. m., w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1034—

† W dniu 16 b. m., w piątek, o godzinie **9 i pół** zrana, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Józefa **Zbikowskiego,** rejenta, na które pozostała wdowa wraz z synem zaprasza życzliwych pamięci zmarłego. —1026—

† W dniu jutrzejszym, dnia 16 b. m., jako w 6-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefy z Jerzmanowskich **Schayer,** odbędzie się o godzinie **10-ej** zrana, żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —1025

† W piątek, dnia 16-go marca, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Kłodzińskiego,** b. sędziego apelacyjnego, odprawioną zostanie wotywa w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —1006—

† Za duszę ś. p. Marcina **Pieniążek,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 16 b. m., w piątek, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji P. na Krakowskiem-Przedmieściu, na które córka najuprzejmiej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1019

† W sobotę, dnia 17 b. m., w rocznicę urodzin ś. p. Bolesława **Prusieckiego,** odprawioną będzie za jego duszę msza św. o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —1012—

† W sobotę, dnia 17 b. m., o godzinie **11-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Romana **Nowakowskiego,** kandydata praw C. W. U., w kościele św. Krzyża, na które zaprasza się przyjaciół i życzliwych. —1016—

† Dnia 19 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele po reformackim w Płocku, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefy z Rumińskich **Czachowskiej,** na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1014—

† W dniu 14 b. m. ś. p. Józef **Krąkowski** zakończył życie w Ostrowcach. Wyprowadzenie odbędzie się w dniu 16 b. m., a w dniu następnym pogrzeb w parafjalnym kościele w Brzozowie, na który krewnych i znajomych zaprasza żona z familją. —1032—

† W imieniu całej osieroconej i w smutku pogrążonej rodziny, składamy niniejszem serdeczne podziękowanie: wielebnemu duchowieństwu, jak również krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy w dniu 13 b. m. towarzyszyć raczyli odprowadzeniu zwłok ś. p. matki naszej Katarzyny z Fijałkowskich **Fertner,** na cmentarz powązkowski, w szczególności zaś szanownym panom, którzy na barkach swoich ponieśli trumnę do grobu. „Bóg zapłać" wszystkim za ten dowód współczucia i życzliwości, który stał się dla nas prawdziwą pociechą i osłodą w ciężkiem strapieniu jakie Wszechmogącemu spodobało się na nas zesłać, powołując do swej chwały najlepszą i najukochańszą naszą matkę.

Z Fertnerów Eugenja Lompe-Delfina Lange.

—1030—

Z Cesarstwa.

Petersburg 13-go marca. — Dzisiejsze dzienniki przynoszą wiadomość o śmierci sekretarza stanu Makowa, który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Strzał skierowany w usta spowodował natychmiastową śmierć. Dziennik *Nowoje wremja*, podawszy szczegóły bjograficzne o zmarłym, pisze: „Samobójstwo tego ludzkiego, głęboko wierzącego człowieka wiążą z pogłoskami o nieporządkach, jakie w przeszłości wykryto w jednej z instytucyj, które pozostawały pod jego zwierzchnictwem i bezpośredniem zawiadywaniem. Dowiedziawszy się o dymisji byłego naczelnika tej instytucji L. S. Ma-

kow jeszcze trzy dni temu martwił się bardzo z powodu sprawcy tych nieporządków i z uznaniem się wyrażał o pogłosce, jakoby nakazaną była ścisła za lat dziesięć rewizja instytucji, na którą słyszano wiele skarg z powodu nieporządków. Co potem zaszło w moralnem usposobieniu nieboszczyka i co go doprowadziło do strasznego postanowienia odebrania sobie życia, dotąd nie jest wiadomem. Wykryją to śledztwo i rewizja. Ludzie znający bliżej zmarłego przekonani są o jego prawości, są też przekonani, że rewizja i śledztwo oczyszczą jego pamięć i przypiszą samobójstwo wstrząśnieniu doznanemu na myśl, że za jego zarządu mogły się dziać nieporządki, o których on się teraz dopiero dowiedział.“ Takie wspomnienie pośmiertne poświęca byłemu ministrowi spraw wewnętrznych *Nowoje wremja.*

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego.“

Berlin 14-go marca.—Powszechnie oczekują rychłego wniesienia przez rząd do sejmu pruskiego nowego prawa kościelnego, które złagodzi surowe postanowienie ustaw majowych.

Rzym 13-go marca. — Izba deputowanych. Przy dalszych obradach nad budżetem spraw zagranicznych Mancini znowu zabiera głos celem odparcia zarzutów. Po roku 1878 wytworzyło się położenie w Europie, za którego następstwa nie można czynić odpowiedzialnym ministra jednego państwa. Wszyscy doradzali Włochom spokojność i skupianie się. Tę politykę pokoju i uszanowania traktatów, zatwierdzoną przez parlament, przyjął on z wejściem do gabinetu. Znalazł się w trudnem położeniu wobec chłodu wiejącego od Niemiec i Austrji. Mocarstwo, liczące 30 miljonów ludności, uposażone w wyborne wojsko i marynarkę, ofiaruje sojusz tym tylko którzy go sobie życzą. Kto twierdzi, że Austrja i Niemcy odepchnęły nas, oczernia rząd i naród. Mówca powołuje się na życzliwe oświadczenia hr. Kalnoky'ego w delegacjach. Przymierze ma cele pokojowe i prawowite. Warunkiem jego było, ażeby Włochy wystrzegały się wszelkiego kroku, mogącego obudzić podejrzenia. Ogłoszone dokumenta stwierdzają, że Włochy, dzięki temu związkowi, nie są odosobnione. W każdej sprawie charakteru europejskiego zgodność dyplomatycznej akcji Włoch z obu państwami została udowodnioną. Przy takiej postawie niebawem będą mogły poprawić się stosunki Włoch z Francją, tudzież utrzymać sympatje angielskie. Ruchy irredenty są dziełem zbałamuconej młodzieży i mniejszości antimonarchicznej, która usiłuje mnożyć kłopoty rządowi. Wystąpić przeciw nim jest rzeczą sądów i ministra. Co do sprawy egipskiej, Włochy po zobowiązaniach, przyjętych na konferencji stambuskiej, nie mogły skłonić się do akcji odosobnionej z Anglją. Opinja publiczna w kraju nie sprzyjała myśli interwencji włoskiej. Niemcy i Włochy zrzuciły odpowiedzialność za takową na nas samych, nie protestując, ale i nie zachęcając. Powianie sztandaru włoskiego nad Egiptem poróżniłoby nas z Francją, a niepewność co do trwania i kosztów wyprawy zrujnowałaby świeżo przywróconą równowagę budżetową i obaliłaby cały program finansowy. Minister zastrzega się przeciw insynuacjom, jakoby Włochy zamierzały okupować Trypolidę; rząd stara się tylko środkami dyplomatycznemi bronić bezpieczeństwa swoich poddanych. Mancini prosi o wotum zatwierdzające jego politykę, zgodną z życzeniami izby i godnością Włoch (oklaski). Poczem posiedzenie zamknięto.

Paryż 14-go marca. — Rząd postanowił surowo ścigać osoby, które na publicznych zgromadzeniach podburzają lud do zaburzeń i zbrodni. Wszystkie władze państwa otrzymały odpowiednie wskazówki. Komitet anarchistów, który urządzał meeting, zwołał na czwartek zgromadzenie celem założenia protestu przeciw dokonanym aresztowaniom, tudzież złożenia dowodu, że anarchiści nie są podburzani przez monarchistów.

Paryż 14-go marca. —Ludwika Michel przybyła do Lugdunu. Agitatorka panna Erlincourt została aresztowaną.

Paryż 14-go marca. — Depesza z Tunisu donosi, że wypadek uwolnienia przez wice-konsula tamtejszego z rąk patrolu francuskiego włocha Canino, który obraził szyldwacha, załagodzony. Pokazało się, że Canino był pijany.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego.“

Wiedeń 15-go marca.

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Hausner zażądał decentralizacji w zarządzie państwowym kolei żelaznych. Minister oświaty, baron Conrad, wniósł żądanie kredytu dodatkowego na utworzenie wydziału lekarskiego przy uniwersytecie czeskim z początkiem roku szkolnego 1883/4.

Wiedeń 15-go marca.

Poseł Apolinary Jaworski obrany został wiceprezesem Koła polskiego, tudzież członkiem komitetu parlamentarnego prawicy w miejsce ś. p. Bauma.

Berlin 15-go marca

Arapow wyjechał do Baden-Baden.

Paryż 15-go marca.

Z liceum Ludwika Wielkiego wykluczono tylko 40 uczniów.

Paryż 15-go marca.

Anarchiści czynią wielkie przygotowania do niedzielnego meetingu. Na polu marsowem, na Père Lachaise i na polach elizejskich mają odbyć tłumne obchody.

Lugdun 15-go marca.

Wczorajsze zgromadzenie anarchistów skończyło się gwałtowną burzą z powodu nieprzybycia zapowiedzianej Ludwiki Michel.

Londyn 15-go marca.

Wczoraj w izbie gmin domagał się Parnell wzięcia pod obrady swojego billu o zmianie irlandzkiego *landactu.* Gladstone oświadczył się przeciw, poczem izba odrzuciła bill Parnella 250 głosami przeciw 55.

Londyn 15-go marca.

W miejsce wicekróla Irlandji, Spencera, ma być mianowany prezesem tajnej rady lord Roseberry, zięć Rotszylda.

Londyn 15-go marca.

W Hawannie runął teatr wskutek gwałtownej burzy. Dach kawiarni zapadł się na przepełniony gośćmi lokal, przyczem zginęło 150 osób.

Bukareszt 15-go marca.

Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Kogolniceano interpeluje rząd w sprawie zawartego w Londynie traktatu o Dunaj. Bratiano odpowiada: Rumunja będzie opierała się wszelkiemi siłami postanowieniom traktatu londyńskiego i odmówi uznania mocy obowiązującej tegoż dla Rumunji, ponieważ traktat zawarty został bez jej udziału. Mowę prezesa ministrów przyjęto hucznemi oklaskami.

Bukareszt 15-go marca.

Rząd tutejszy ma domagać się zwołania ponownej konferencji dunajowej, na której Rumunja otrzymałaby głos decydujący.

Sofja 15-go marca.

Rząd bułgarski ogłasza, iż książę Aleksander udaje się w przyszłym miesiącu do Aten, Cetynji, Wiednia i Darmstadtu, poczem dopiero wyjedzie na koronację do Moskwy.

Petersburg 15-go marca.

Międzynarodowa ajencja telegraficzna na zawsze zawiesiła swoje czynności.

Petersburg 15-go marca.

Towarzystwo mające na celu popieranie rosyjskiego przemysłu i handlu otwiera filję swoją w Rostowie nad Donem.

Petersburg 15-go marca.

Jarmark tegoroczny w Symbirsku mało ożywiony. Kupców przyjechało niewielu. Większość umów zawarto na kredyt.

Tomsk 15-go marca.

Podług nowego zamierzenia rozchodowego budowa gmachu uniwersytetu syberyjskiego będzie kosztowała dwa razy więcej, niż pierwotnie obliczano, głównie skutkiem podniesienia się cen robotnika i materjałów budowlanych.

— W dniu wczorajszym zakończył życie *W. W. Makuszew,* profesor historji na katedrze literatur słowiańskich w uniwersytecie warszawskim.

Giełda.

Dnia 15-go marca 1883 roku.

Zwrot ku zwyżce wartości rubli, jaki się wczoraj zamanifestował, o czem na tem miejscu wspomnieliśmy, dziś cokolwiek się wzmocnił. Berlińska giełda wczoraj płaciła za 100 rubli—203.50 w tranzakcjach natychmiastowych—o 10 f. drożej, i 203.50 w tranzakcjach końcomiesięcznych — o 25 f. drożej. Odpowiada to kursowi 49.15 rs. za 100 marek bez kosztów tranzakcyj.

U nas też w skutek tych wiad[illegible], oraz w skutek spokojniejszych wieści z Petersburga i Paryża, obniżono cokolwiek wartość walut zagranicznych.

Wekslami długoterminowemi na **Berlin** nie obracano wcale; żądano za nie 49.25—o 2½ kop. taniej niż wczoraj, czyli na równi z kursem berlińskim po doliczeniu kosztów.

Za krótkoterminowe żądano 49.17½—5½ kop. taniej niż wczoraj. Płacono z początku kurs wczorajszy końcowy 49.12½ i 49.10 później, przy usposobieniu zniżkowem doszło nawet do 49.07½, a po notowaniach, jak słyszeliśmy, do 49.05.

Na pomniejsze miasta niemieckie 49.12½—jak wczoraj — płacono za długoterminowe, za krótkoterminowe zaś tylko 48.85, co w porównaniu z dniem wczorajszym wykazuje 20 kop. na 100 m. różnicy na korzyść dnia dzisiejszego.

Na **Londyn** obniżono kurs od wczoraj o ½ do 1 kop. w porównaniu z dniem wczorajszym. Żądano 9.98, płacono 9.96 za długoterminowe (przy końcu zebrania giełdowego w pojedyńczej tranzankcji) i 9.97 — 9.96½ za krótkoterminowe.

Na **Paryż** krótkoterminowe w obrocie po 39.82½ przy żądaniu 39.90—o 5 kop. niższem.

Na **Wiedeń** żądano 15 kop. taniej—83.85. Tranzakcie zawierano po 83.60.

Ogół obrotów wekslowych bardzo nieznaczny.

Papiery państwowe bez obrotu. Tranzakcyj żadnych nie dokonano, niemniej jednak żądania za listy likwidacyjne nie spadły, lecz co do większych utrzymały się przy 88.30, co do mniejszych zaś, podniosły się do 83.

Pożyczka wschodnia w żądaniu o 5 kop. obniżona do 91.75.

Listy zastawne ziemskie przy silniejszem zapotrzebowaniu znów w cenie wzrastają i dochodzą do kursu prawie najwyższego, jaki w ostatnich czasach miały.

Żądano za serji I-szą — 100.25, za II-gą i III-cią — 100.20.

Płacono serji I-ej lit. A.—100, B. i małe—99.85, później 99.90, wreszcie również 100; serji II-ej bez obrotu; serji III-ej 99.95.

Listy miejskie w żądaniu nieco obniżonem. Różnica wynosi 10 kop. Serja I-sza—94.40, II-ga—92.20, III—92, IV-ta—91.20.

Obracano II-gą i III-cią i płacono za II-gą—92.05, za III—91.80.

Akcje bez obrotu.

Godzina 12½. Usposobienie ku zniżce. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.20 ofiarowano— bez oddających. *J. Wł.*

Wykaz depesz

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 14-ym marca 1883-go roku, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Nestor Guranowski,—Poznak, Nalewki 12,—Brzozowski Janakowskiemu, Bracka, — Franciszek Pienkowski, Widok 13d,—Franciszek Fuchs synowie,—Leon Breslau, Dzielna 11,—Szaja Grad, Ś-to-Jerska 31,—Fuchs synowie,—Rubin, Twarda 32,—Plebański, Nowy-Świat 18,—Bolesław Wysłouch, Leszno 49a,—Skotnicka, Wilcza 9.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka, nr 25. Posiedzenie 8 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
61	Ogrodowa	Gorczyca J.	Wdowa, dzieci dz. 4.
33	Hoża	Skiba Dorota	Mąż po chorobie, dz. dr. 4.
34	Ślizka	Matejaszczyk	Wdowa, dz. dr. 4.
13	Krochmal.	Alte Gelender	Mąż prawie niewidomy, dz. drobnych 4.
47	Krochmal.	Krysiak Marja	Wdowa, dz. dr. 3.
251	Praga	Dąbrowska M	Mąż zmarł obecnie, dz. 4.
54	Czerniako.	Poleszyńska K.	Mąż sparaliżowany dz. 3.
50	Solec	Rybaczek E.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 4.
8	Źródłowa	Borkowska M.	Wdowa, dz. 3, matka stara.
42	Solec	Urbańska Fr.	Mąż i syn chorzy, dz. dr. 3.
46	Nowolipki	Miselhorn M.	Słaba, mąż wraz z matką ciężko chorzy, dz. dr. 3.
7	Kacza	Franke Alek.	Mąż nieobecny, chora, dz. 4.
2	Mostowa	Chmielewska	Niewidoma, mąż chory, dz. 1.
15	Freta	Lewińska Jul.	Sparaliżowana.
62	Pawia	Kaczyński W.	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.

TEATRA:

WIELKI: Dziś: „Carmen“. Jutro: „Zbójcy“. — ROZMAITOSCI: Dziś: „Cudzoziemiec“. Jutro: „Postanowienie“, „Majster i czeladnik“ i „Zbudziło się w niej serce“. — MAŁY: Dziś: „Rodzina Furiosów“. Jutro: „Książątko“.

Kaplica Anglikańska,

ulica Hr. Berga nr 3, 2-ie piętro. Kazanie dla żydów w języku niemieckim w sobotę, dnia 17 marca i 14 kwietnia o godzinie 3 po południu. W każdą zaś niedzielę nabożeństwo w języku angielskim, o godzinie 11-tej przed południem. —1017—

Dolina Szwajcarska.

Koncert na benefis dyrektora,

Adolfa Sonnenfelda,

odłożony zostaje do dnia 1-go kwietnia 1883 roku. —1029—

BANK HANDLOWY

w Warszawie

podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 15-go marca r. b., płacić będzie procent od sum lokowanych w Banku:

na rachunku przekazowym a vue 3% rocznie;
na rachunku przekazowym 7-dniowym 4% rocznie;

od wkładów:

wymagalnych na żądanie 3% rocznie;
za 7-dniowem wypowiedzeniem 4% rocznie;
z terminem do 6 iu miesięcy 4% rocznie;
z terminem dłuższym jak 6 miesięcy 4½% rocznie. —251—

BANK DYSKONTOWY

warszawski

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 3-go (15-go) b. m., płacić będzie następującą stopę procentową: od wkładów na rachunku przekazowym — za okazaniem 3% — za 7-dniowem wypowiedzeniem 4% w stosunku rocznym; — zaś od wkładów na lokację stałą do 6-iu miesięcy 4%, od 6-iu do 9-iu miesięcy 4½% i od 9-iu do 12-tu miesięcy 5% w stosunku rocznym. —250—

— Dr *Władysław Mączewski* wyjechał na miesiąc za granicę. —966—

— Potrzebny jest zaraz do piekarni ukraińskiej Długa 32

Zdolny Majster,

z kaucją, do samodzielnego prowadzenia piekarni chlebowej. —996—

Dla panów właścicieli gorzelni!

Po licznych trudach i stratach, jakich doznałem w swojej gorzelni, z kolumnowemi aparatami, zrezygnowałem sprowadzić ulepszony aparat, dawnego systemu Pistorjusza, wyrobiony w specjalnej fabryce braci Maliszewskich w Warszawie, przy ulicy Grzybowskiej nr 16.

Po ustawieniu tego aparatu, próba wypadła nadzwyczaj korzystnie — i obecnie, po wyrobieniu stu zacierów, otrzymałem wyborową okowitę, mającą moc 92% — 93% Tralesa, za którą przy wysyłce za granicę, płacono mi więcej po 20 kopiejek na wiadrze. Z tych powodów, składając podziękowanie fabryce braci Maliszewskich, jako prawdziwie pożytecznej, polecam ją obywatelom posiadającym gorzelnie.

Kamień 6-go lutego 1883 r. —1023—

Ludomir Cywiński.

MAURYCY FUCHS,

pomocnik adwokata przysięgłego, *Orla nr 3*, mieszkania nr 7. —252—

— Dr *J. Troczewski*, asystent kliniki terapeutycznej Cesarskiego warsz. uniw., przyjmuje chorych od 4 — 6. Ogrodowa 11. —122—

(930) Dr *Funk*, Marszałkowska 54, przyjmuje z chorobami skórnemi i wenerycznemi od 3—7 po p.

Akcje pożytkowe,

wiedeńskie i bydgoskie, skupują się po wysokim stosunkowo kursie. — Adresy składać w Biurze ogłoszeń, ulica Senatorska nr 18, pod lit. *„Akcje"*. —247—

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenie, krostki, liszaje, plamy czerwone, jak wogóle wszelkie choroby skóry, za pomocą

Crême Simon.

Jest to doskonały środek dla podtrzymania pięknej cery twarzy i rąk, używany przez eleganckí świat damski w Paryżu, Wiedniu, Londynie etc.

Simon, 36 rue de Provence, w Paryżu.

W Warszawie u *pp. Al. Kocha, Lipinka, Leona & Com., Aleksandra* i *Marcelego.* —1—

— ***Przewodnik adresowy m. Warszawy i przedmieścia Pragi***, wyszedł z druku. Prenumeratorzy nasi mogą odbierać Przewodnik codziennie do godziny 5-tej wieczorem, w mieszkaniu wydawcy. ***Mazowiecka nr 14***, mieszkania 10. —975—

— Mamy zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, że posiadamy na składzie ***Cygara i Tytonie*** *z banderolą dawniejszą i po cenach dawniejszych* sprzedajemy, oraz ***Papierosy*** w wyborowych gatunkach pakowane po 250 sztuk, w cenie rs. 8 za tysiąc.

Kalinowski i Przepiórkowski,

Krakowskie-Przedmieście, hotel Europejski. (173)

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruzewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 10, 1-e piętro.

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.

2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.

3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie.

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bižuterja, porcelana, szkło, garderoba.

5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6 27

40 najulubieńszych

Melodyj z operetek,

wraz z tekstem polskim

zebrał

W. MISIEWICZ.

Cena **80** kop., z przesyłką na prowincję rs. **1**, oprawne w płócienko ang. rs. **1.** z przesyłką rs. **1.20**.—Do nabycia w księgarni **B. Heinricha,** w Warszawie, ul. Krakowskie-Przedmieście № 7. 854

Operatorka Odcisków.

Za dyplomem **St.-Petersburskim** przybyłam do Warszawy i otworzyłam specjalny gabinet do wyjmowania zastarzałych odcisków, bez bólu i użycia narzędzi, jedynie za pomocą płynu.—**Hotel Lipski.—Przyjmuje cały dzień.** 871

Płonka de Paczyńska.

Stała sprzedaż 743

Puchu i Pierzy

dartych, w najlepszych gatunkach, u Emerytki.—Ul. Sienna № 19, 1 piętro od frontu.

Do sprzedania

FOLWARK,

z lewej strony Wisły, pod Warszawą, blisko szosy, ziemi pszennej włók cztery i kilka morgów, ornej, z inwentarzem, dobrze zagospodarowany, dom murowany. — Wiado- arni ul. Dzielna № 3. 874

Miodowa Nr 5,

w Ogrodzie po-Kapucyńskim.

Na nadchodzące Święta oranżerja zaopatrzona w wielki wybór **kwiatów kwitnących, Palm** wachlarzowych, które sprzedają się od rs. 1, **Kamelij** od rs. 1, **Azalij** od 50 kop., **Hijacyntów** od 20 do 30 kop., bardzo ładnej **Rezedy** kwitnącej od 30 k., **Konwalij** po 30 kop., **Fiołków** od 20 do 30 kop., **Tulipanów** od 10 do 15 kop., prócz tego przyjmują się **zamówienia** na **bukiety** od rs. 1, **Wieńce** od rs. 2; także dostać można **ziemi** do przesadzania kwiatów, na które dziś właśnie pora do przesadzenia.—Wchód korytarzem kościelnym. 778

LETNIE MIESZKANIE

w Nowo-Mińsku, w sosnowym lasku przy kolei Terespolskiej, blisko stacji i miasta, 2 duże pokoje z kuchnią, z dwiema werendami i wszelkiemi wygodami.—Bliższa wiadomość ul. Długa № 55, 2 piętro. 843

WOLANT.

Jest do sprzedania Wolant nowy, mocno i elegancko zbudowany, do jednego i paru koni, przy ulicy Żytniej wprost Wroniej pod № 4, mieszkania 1. 869

WAŻNE!

dla osób posiadających **Maszyny do pończoch,** odstępuje prima przędzę mocną, kręconą w 15-kolorach, nie wypierających się, po nizkich, fabrycznych cenach. Ulica Mokotowska № 1a, mieszkania № 16.

917 **A. CYBART.**

Ktoby miał do zbycia

Gorzelnię parową,

z Aparatem miedzianym, w dobrym stanie, zechce złożyć adres z opisem maszyn, pod literami W. K. 881

Pięć Pokoi

z kuchnią i piwnicą, z nowoczesnemi wygodami, na 3-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu, przy ul. Chłodnej № 933. 754

Ks. Piotra Skargi.

Żywoty Świętych

Starego i Nowego Zakonu

na każdy dzień przez cały rok,

rozpoczęły wychodzić we Lwowie nakładem **Księgarni Polskiej** w nadzwyczaj taniem wydaniu, w zeszytach 5-cio arkuszowych po **15 kop. zeszyt.** Całe dzieło wyjdzie w 32 zeszytach i druk w ciągu roku 1883 ukończonym zostanie.

Całe dzieło obejmie 160 arkuszy druku in 4-o, co czyni zwykłego druku około 400 arkuszy i kosztuje w drodze prenumeraty tylko 4 rs. 80 kop. Tak bajecznie nizka cena umożliwi każdemu nabycie tego znakomitego dzieła, które znajdować się powinno w każdym katolickim domu.

Prenumeraty składać nie potrzeba, tylko się płaci za każdy zeszyt oddzielnie.

Żywoty Świętych znajdują się na składzie w księgarni **Gebethnera i Wolffa,** oraz we wszystkich innych księgarniach warszawskich i prowincjonalnych.

Każdy zeszyt 5-o arkuszowy in 4-o, tylko 15 kopiejek.

Wydanie kompletne i zupełnie dokładne bez żadnych opuszczeń i dodatków — i tem się różni to wydanie od wszystkich wydań pośmiertnych Skargi. 637

Od roku 1852 egzystujący 880

Skład Win

Towarów kolonjalnych i delikatesów

Edwarda Schüller,

przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Widok № 21, wprost banhofu drogi żelaznej War.-Wiedeńskiej przy nadchodzących świętach poleca wszelkie gatunki win, portery angielskie rumy stare i cognac, oraz przy handlu codzień wydają się śniadania gorące.

Zawiadomienie.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność iż sklep mój egzystujący dotychczas na Nowym-Świecie pod № 7, **przeniosłem na ulicę**

Nr 5 Mazowiecką Nr 5,

zaopatrzywszy go we wszelkie wyroby blacharskie, tak własnej fabryki, jak i zagraniczne, oraz w towary do użytku domowego i kuchennego służące, jako to: **Łóżka żelazne** fabr. **Gostyńskiego, Filtry** itp., wszystko to w dobrych gatunkach, po nizkich cenach.—Prócz tego wyrabiam **wylęgarnie ryb i suszarnie owoców** najlepszego systemu. Wykonywam wszelkie roboty dachowe i kombinacyjne i przyjmuję reperację. **Wytępiam** wszelkie **robactwo** za pomocą maszynki własnego pomysłu, oraz posiadam zawsze w zapasie

moje przyrządy pożarne ratunkowe

uznane za nader praktyczne i ocenione przychylnie przez prasę i znawców. Obstalunki przyjmują się w **sklepie** przy ulicy Mazowieckiej № 5, oraz w **fabryce** Tamka № 38, dom własny.

Karol Jung,

432 Majster blacharski.

☞ W Kantorze **E. Wojewódzkiego & Comp. Marszałkowska 34,** przyjmują się zlecenia na dostawę

OWSA,

po cenach jak najniższych, począwszy od 3-ch pudów do ładunków wagonowych. 897

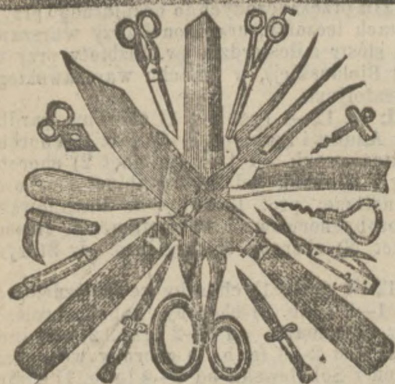
Wspólnik

z kapitałem rs. 2,000 potrzebny jest zaraz, do interesu jedynego na dzisiejsze czasy, dającego wysokie odsetki. interes na Kujawach. —Wiadomość Piwna № 9, drugie piętro mieszk. № 8, od godz. 9 do 11 rano. 868

Skład Mąki
ulica BRACKA Nr 3.

Przygotował na nadchodzące Święta znaczne zapasy suchej MĄKI KRAJOWEJ i ZAGRANICZNEJ (Banackiej) w najlepszych gatunkach i takowe pod gwarancją, jako wypróbowane i nie zawodzące do wypieku ciast, JJWW. i WW. Paniom Gospodyniom po cenach najtańszych poleca:

F. Schmidt, ulica BRACKA № 3. 8



Dobre i najtaniej **Noże stołowe**, deserowe, kuchenne, Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy, Nożyce, Narzędzia doktorskie, felczerskie, weterynaryjne itp., w fabryce **J. Jodłowskiego,** Wierzbowa Nr 7, róg Senatorskiej (w podwórzu), filja, Marszałkowska Nr 65. 845

Do odstąpienia długoletnia dzierżawa
Majątku Ziemskiego.
Wiadomość Złota № 19, mieszkania 3, od godziny 10 do 1 po południu. 872

Jest do sprzedania



Garnitur
MEBLI
używanych, palisandrowych, utrechtem krytych, w bardzo dobrym stanie. Ul. **Niecała № 10,** u tapicera **Cichockiego.** 892



NAJLEPSZA
Nafta Kaukazka
Wytworu Towarzystwa
Braci Nobel.
—o—
Ceny zniżone
z d. 12 Marca 1883 r.
36 kop. Garniec 36 kop.
Jedenasty garniec bezpłatnie
W sklepach ozdobionych Herbem Państwa. 873

1. Świętokrzyzka № 28 (róg Marszał.)
2. Długa № 16 (wprost Cerkwi).
3. Elektoralna № 28 (m. Solną a Białą).
4. Bednarska № 25 (róg Krak. Przed.)
5. Nalewki № 35 (m. Gęsią i Muranow.)
6. Nowy Świat № 7 (nap. Straży Ogn.)

Wodociągi, Zlewy,
Waterklozety, Pompy, Sikawki.
Fabryka Hydrauliczna
WISŁA
T. Chądzyńskiego, i K. Saskiego,
Nowy-Świat 53. 645
Roboty drenarskie, świdrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

FIRANKI w wielkim wyborze,
BIELIZNĘ STOŁOWĄ
poleca
Skład Płótna i Bielizny
R. JANKOWSKIEGO,
15. Krakowskie-Przedmieście 15.
dom Hrabiego St. Potockiego, w Warszawie. 686

SEZONOWA WYPRZEDAŻ
883

wysortowanych wstążek, koronek, piór, kwiatów, żabotów, negliżyków, szalików jedwabnych i koronkowych, chusteczek muślinowych, koronkowych i jedwabnych, fanszoników, kreplisów i kryz, krawatów męzkich, kołnierzyków, mankietów i różnych modnych artykułów, pozostałych z minionego sezonu, odbywać się będzie przez dni ośm, po cenach niżej kosztu w magazynie **KAZIMIERZA NEUMANN** 62 Marszałkowska 62, od ogrodu Saskiego 1-szy sklep po lewej stronie

Skład Win, Towarów kolonjalnych i Delikatesów
JULJANA ZAHORSKIEGO,
Marszałkowska, róg Siennej, Nr 51, 617

poleca towary kolonjalne, najświeższe, jako to: Rodzenki sułtańskie, pudełkowe, I-a duże i jasne po 25 k.. Elemskie z 1-ą pestką, niezwykłej wielkości, po k. 30, czarne koryntskie po k. 20, Migdały malagskie 50 k., Migdały „Aurola", I-a po 55 k. Oliwa najświeższa, znanej dobroci na funty po kop. 60 i 75, nicejska biała, oraz na butelki.—Dla konesserów i smakoszy Win, poleca się Węgierskie, znanej czystości, po k. 75, 90, 100, 120, 150, 200, 250, 300 i na garn., oraz wszelkie inne Wina zagr., w wielkim wyborze, Porter oryg. angielsk. odleżały. Piwo ang. Drozdowskie i Bielawskie.

20 POWOZÓW
używanych, w różnym rodzaju, do wsi i do miasta Faetony, Landa, Karety, Kocze itp., Omnibus mały na osób 12, lekki na parę koni, oszklony, może służyć na dyliżans, przód przykryty, Kareta poczwórna, bardzo ozdobna i lekka, może służyć na remizę, fabryki akwisgrańskiej, Perelotka na resorach stojących, z uprzężą. Wszystko w bardzo dobrym stanie, Sanki poczwórne, vis-à-vis, fabryki petersburskiej.—W fabryce powozów **Romanowskiego,** Królewska Nr 19. 823

Pierwszy specjalny Magazyn kompletnych urządzeń kuchennych i gospodarskich
ADOLFA UNGER,
poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne:
Kabarety szwedzkie do zimnych przekąsek, konfitur, cukrów itp.
Maszynki do lodów.
Maszynki do robienia kiełbas.
Talerze z drzewa rzeźbione, do chleba jakoteż wielki wybór **Form** do ciast, galare, kremów, lodów i pasztetów, po przystępnych cenach. 738
ELEKTORALNA № 3.—WARSZAWA.—ELEKTORALNA № 3.

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS
Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon
22

„**KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** z essencyi drzewa sandałowego w połączeniu z essencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *chorobę zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.*

„Z powodu delikatnej karukowej obsłonki **KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS** trawią się przez osoby najwątlejsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi."
(Gazeta Szpitali Paryzkich).

Zażywać 9 do 12 kapsułek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flakonie KAPSUŁEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajduje się jednocześnie pigułki żelazne Dra Rabuteau.

Do wydzierżawienia od św. Jana r. b.
HOTEL,
dom 3-piętrowy, nowy i okazały, przy zbiegu ulic: Próżnej i Zielnej, składający się z dwudziestu kilku pokoi, jedno i dwu okiennych, z komfortem urządzony, zaopatrzony w możliwe wygody; prócz tego, znajduje się na parterze obszerny lokal z suteryną, odpowiedni na restauracię. W razie żądania, dom ten może być obrócony na **Chambres garnies.** Wiadomość przy ulicy Próżnej № 6, u stróża. 651

MEBLE
do sprzedania, bardzo dobrze zrobione, do pokoi stołowych i sypialnych, (dębowe i orzechowe), zakład stolarski Wład. Prantl, Widok Nr 12, piętro. 810

4 Pokoje
i kuchnia, od frontu, na dole, może być na sklep, lub też inny proceder, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Królewska № 19, wprost ogrodu. Wiad. u rządcy.

Ogłoszenie.
W d. 11 Kwietnia 1883 r., w Wydziale III Sądu Okręg. Warszawsk. będą sprzedane przez Komornika Kurmana, w drodze działów:

Nieruchomości
Nr 1274, 1275, 1275a,

należące do sukcesorów Stanisława Wołowicza, położone w Warszawie, między Nowym-Światem, placem Ś-go Aleksandra i Bracką. Od strony Nowego-Światu, oznaczone policyjn. № 1, a od strony Brackiej № 2.

1. Nieruchomość № 1274 obejmuje 4,689 ł. □, Linja frontowa od strony Nowego-Światu długa na $74^{17}/_{24}$ łokci, od placu Ś-go Aleksandra na 67 łok. Na przestrzeni tej znajdują się 2 domy murowane, 2-piętrowe, także oficyna i zabudowania gospodarcze.

2. Nieruchomość № 1275, obejmuje łok. □ 4,855. Linja frontowa od placu Ś-go Aleksandra, długa na $67\frac{1}{2}$ łok., od Brackiej na 45 łok. Na przestrzeni tej znajduje się dom frontowy, parterowy, murowany i inne zabudowania gospodarcze.

3. Nieruchomość № 1275a, obejmuje 4,457 łok. □. Linja frontowa od strony ul. Brackiej, długa na 64 ł. 17 cali. Na przestrzeni tej znajdują się 2 murowane oficyny.

Każda z opisanych nieruchomości będzie sprzedawać się oddzielnie.

Bliższe wiadomości u budowniczego Alfreda Bąkowskiego, Niecała № 12, od 5—7 po południu i u komornika Kurmana, Nowolipki № 30a. 733

—19—
ZIARNA GORCZYCY
DIDIER
Zalecane przez Znakomitości lekarskie przeciwko
Chorobom Żołądka,
Wątroby, Obstrukcyi,
Liszajom, Hemoroidom,
Reumatyzmom.
Skład hurtowy: DIDIER
20, boul. Poissonnière, w Paryżu
sprzedaje się w wszystkich Aptekarzy i Drogistów.

Kancjonowane Biuro Nauczycielskie
Łuczyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis Ś-go Krzyża w Warszawie, zawiadamia, że ma do umieszczenia zaraz Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemki i francuzki, Osoby do towarzystwa, Korepetytorów, Osoby na lekcje muzyki, na demi-place, Rządców dóbr i innych oficjalistów. Dla guwernantek i bon przybyłych, są do wynajęcia pokoje umeblowane. 659

W gub. Wołyńskiej, w Ueckim pow., oddaje się w dzierżawę,
Majątek urządzony
mający: ziemi ornej 500 dz. esięcin łąk 125 dz. błota 200 dz., 3 młyny wodne i osobny folwark 120 dz., krów i wołów 80 głów, koni roboczych 14, majątek odległy od kolei żel. na 10 wiorst.—O warunkach na ulicy **Wilczej № 22, lokalu 7.** 732

Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów
E. Wedel,

jak corocznie od wielu lat tak i obecnie na nadchodzące Święta, przygotowała znane z dobroci, oraz ekonomicznych zalet i praktycznych własności, wyrabiane

Przybory do wypieku ciast.

Massy migdałowej i orzechowej funt kop. 60; Cykaty świeżej miękkiej i przezroczystej funt kop. 80; Skórki pomarańczowej funt kop. 60; Lukru do bab i mazurków w słoikach po 30 i 60 kop.; Wanilli proszkowanej w pudełkach po kop. 30; Alkiermasu w flaszeczkach po kop. 15; Maczku cukrowego w różnych kolorach funt kop. 60; Kwiaty cukrowe na sztuki i funty, przytem poleca wielki wybór różnego rodzaju Jajek czekoladowych, cukrowych, oraz Bonbonierkowych do napełnienia cukrami; Baranków cukrowych różnej wielkości w pięknych kształtach i z gustownem wykończeniem, wszystko po umiarkowanych fabrycznych cenach poleca Sklep główny przy fabryce, ulica Szpitalna № 4, Filja przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, wprost Nalewek № 45. 929



KARETA, 934

dwa Kocze z fordeklami

i kilka **FAETONÓW**, na jednego i parę koni, są do sprzedania. **Ulica Orla № 10.**

FOLWARK

o 12 wiorst od stacji Dr. Żel. Warszawsko-Wiedenskiej położony, mający rozległości włók $4\frac{1}{2}$, piękny ogród owocowy i warzywny; dwór i zabudowania murowane, dochodów stałych rs. 500, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń p. Rajchman et Frendler, Senatorska № 18. 774

Baby parzone,

znane ze swej **dobroci**, funt kop. 25. **Torty. Mazurki, Placki** i t. d., po cenach jak najniższych, poleca **Cukiernia F. DAUKSZ,** Bielańska róg Długiej № 18. 939

Apteka do sprzedania.

Z powodu śmierci dzierżawcy apteki w Jarosławiu, prowizora farmacji Bischofa takowa do sprzedania. O warunkach kupna dowiedzieć się można u właściciela pułkownika Deppy w Odessie, Naderdienska ulica № 11. 766

KAPITAŁ 3,000 rs.

potrzebny jest na pół roku. Gwarancja materjalna zupełna 10% w stosunku rocznym. Oferty należy składać w Kantorze Kurjera Warsz., pod lit. Z. S. 936

GIPS ROLNICZY,
GIPS MULARSKI,
GIPS SZTUKATORSKI,
GIPS MOZAJKOWY,

sprzedaje 763

FABRYKA

przy ul. Leszczyńskiej i Dobrej,

wprost Oboźnej.

D. ŻÓŁTYŃSKI.

Jaworze.

Zakład wodoleczniczy i żętyczny.

Pora kąpielowa trwa od 1-go Maja do początku Października. Restauracja zakładowa we własnym zarządzie. Lekarz zakładowy Dr St. Smoleński. Wczesne zamówienia mieszkań załatwia i prospekty rozsyła na żądanie. Inspekcja zakładowa: Ernsdorf—Jaworze, koło Bielska, Szląsk austr. 742

W Polskiej Fabryce Pierników
Adama Popławskiego,

Elektoralna № 19,

na zbliżające się Święta, będą wypiekane **Babki i Placki gospodarskie.** 935

Rs. 50 nagrody

za odniesienie Pugilaresu skórzanego, czarnego, w którym oprócz pieniędzy, znajdowały się: książeczka z notatkami, bilety wizytowe, adresy składu mebli i t. p., zgubione przy przejściu przez scenę Teatru Wielkiego i schody prowadzące ze sceny na podwórko, pod filary Teatralne, od strony ulicy Nowo-Senatorskiej. 773

Krajczy.

posiadający najlepsze świadectwa, z wykształceniem akademicznem, władający językami, poszukuje od 1 lub 15 Kwietnia miejsca. Łaskawe oferty pod lit **Z. R. 2124** przyjmuje **Rudolf Mosse, Drezno.** 768

FOLWARCZEK

Ignaców do sprzedania, rozległości włók 4, od stacji Nowo-Mińsk odległy wiorst 7, przy szosie Kałuszyńskiej, dwa domy mieszkalne nowe, wygodne, piwnica, lodownia, ogród nowo-założony i staw. Budynki folwarczne, nowe kompletne, płodozmian wprowadzony. Bliższa wiadomość u właściciela domu, przy ulicy Bonifraterskiej № 3. 921

Korzystny Interes!

Kobieta obeznana z robotą kapeluszy damskich, za kilkaset rubli może wejść w posiadanie sklepu, z kompletnem urządzeniem, egzystującego od lat 30, w jednem i tem samem miejscu. Wiadomość: ulica Senatorska № 6, mieszk. 31, w prawej oficynie, 2-e piętro od godz. 11 do 1 po południu. 776

Wykwalifikowany Gorzelany,

który 6 lat z powodzeniem pracował w tym zawodzie w Ks. Poznańskiem, poszukuje zaraz miejsca gorzelanego, lub pomocnika. Bliższa wiadomość u C. Schneider. Fabryka Maszyn na Pradze № 402. 775

Do Sklepu E. Olszewskiego, Marszałkowska № 34, nadszedł świeży transport

Masła Litewskiego

i sprzedaje się na pudy i funty. — Tamże **Mąka pszenna** wyborowa, w gotowych woreczkach. 930

D O M

w środku miasta do sprzedania, lub do zamiany. Wiadomość Trębacka № 7, mieszkania № 27. 922

O S O B A

w średnim wieku, z muzyką, posiadająca język francuzki, pragnie się umieścić w zastępstwie matki dzieciom i gospodyni domu. Ulica Freta Wązka № 24, m. 3. 984

Za rs. 100

wynajmuje się każdego czasu do S-go Jana mieszkanie z balkonem, na 1-m piętrze, od frontu, złożone z 3 pokoi i przedpokoju. Ulica Świętokrzyzka № 22, stróż wskaże. 764

OGIER

5-letni, rasowy, jest do sprzedania w hotelu Krakowskim i Kareta z galeryjką. 9-8

PACHT

od 30 krów zaraz do oddania w Zaciszu, za Ząbkowską rogatką.—Tamże dwa Pawie do sprzedania. 919

PIEKARNIA
M. Thiel.

Na nadchodzące Święta Wielkiejnocy wypiekane będą Baby i Placki, w najlepszym gatunku, oraz Chleb kislosłodki do święcenia i Strucle **Meksykanki.** 933



SERY

rozmaitych gatunków,

oraz

Masło:

solone zwyczajne funt 25 kop., prawdziwe Litewskie f. 27 kop., bez soli f. 35 k., Śmietankowe f. 40 kop. Sery: Śmietankowy f. 18 kop., Ala-Szwajcarski f. 18 kop., Krelecki f. 25 kop., Litewski najlepszy f. 27 k., Bryndza węgierska f. 18 kop., Ser zielony f. 25 kop., Powidła węgierskie f. 14 kop.; sprzedaje się w Gościnnym Dworze № budki 43—44, pod baranem.

920 **Moszek Furcajg.**

Nr 101. Plac Zamkowy Nr 101.
NAFTA kaukazka prima.

Wyrobu Towarzystwa Braci Nobel.

32 kop. Garniec, 32 kop.

Biorącym na garnce, jedenasty garniec bezpłatnie. 923

Nr 101. Plac Zamkowy Nr 101.

Na Święta Wielkanocne.

Wielki wybór **JAJ** od kop. 3 za sztukę, z drzewa, porcelany, bronzu i t. p., **Jajka** składane, oraz z podarunkami dla dzieci; **Farby** do jaj w cenie kop. 10; świeży transport ruskich **Kretonów,** oraz kretonowych szlafroków i dziecięcych sukienek; poleca **Petersburski Magazyn** zabawek i wyrobów Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum.—**Nowy-Świat, wprost statuy Kopernika.** 927

NAGRODY
Rs. 100

za zwrócenie mi skradzionych następujących przedmiotów: **Pierścionek** (wężyk) **brylantowy, Sygnet** z gotyckiemi literami **L. G., Zegarek damski** złoty, z emalją i brylantowem winogronem, 12 liniowy, numer fabryczny 40310 fabr. Perret & fils w Brenets, **2 dewizki złote** damskie, **2 pary kolczyków** z broszą, obsadzone koralami, złote, **1 pierścionek złoty szeroki** damski z szmaragdem i brylancikami, **pierścionek złoty z krzyżykiem brylantowym** na czarnej emalji, **1 pierścionek złoty z turkusem** i **2 pierścionki z Matką Bozką,** prócz tego **gotówki** przeszło **Rs. 200** i inne drobiazgi złote. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty, a w razie spostrzeżenia o zawiadomienie: **ulica Freta № 32,** do właściciela domu. 771

Ogłoszenie. Poszukuje się AGENTÓW,

Komisjonerów. Dochodu miesięcznego 500 do 1,000 franków. Pisać franko do: Administration des Chromos primes Balvany utcza, 21 à Budapest (Hongrie). 61

RZĄDCA DÓBR,

wykwalifikowany, agronom, przybyły z Ks. Poznańskiego, z 15-letnią praktyką, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady. Biuro Komisowe Łuczyńskiego. Krakowskie - Przedmieście № 6, vis-à-vis św. Krzyża. 765

Poszukuje się dzierżawy na lat 12,

Majątku Ziemskiego,

obejmującego włók od 15 do 20, w ziemi dobrej, przynajmniej w połowie pszennej, z łąką, domem mieszkalnym i budowlami gospodarskiemi. Majątek ten może być w gub. zachodnich lub w Królestwie Polskiem. Posiadający takowy zechcą zgłaszać się listownie ze szczegółowym opisem pod adresem: Wincenty Pawiński w Kazimierzu nad Wisłą. Pośrednictwo wyłącza się. 931

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go marca 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.17½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	39.98	—.—
Paryż 100 franków „ „	39.90	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	83 95	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 25	—.—
„ „ „ m.	100 25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 40	—.—
„ „ „ II	92 20	—.—
„ „ „ III	92 00	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.30	—.—
„ „ małe.	88 00	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91 75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	91.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-tepesp..	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Wars.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zastawnych 4% kop. —
Od Listów zast. nowych 5% kop. $115\frac{5}{18}$
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II „ $227\frac{7}{9}$
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $186\frac{1}{9}$
Od Listów likwidacyjnych kop. $115\frac{5}{9}$.

TARGI „na placu Witkowskiego."

Dnia 14 marca 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	6	630
„ „ biała	—	—	650	720
„ „ wyborowa ..	—	—	780	825
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	420	465
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	4	435
Owies.............. 141 f.	—	—	265	315
Gryka .... 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt...	—	—	6	720
Ziemniaki..............	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
„ solone pud........	—	—	—	—
Siana pud	45	60	—	—
Słomy pud.............	5	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „		—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 900, **żyta** 1800, **jęczmienia** 40 owsa 60, **grochu polnego** korcy 100.

Koniczyna czerwowa od rs. — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" dr. żel. warsz.-teresp. z d. 14 marca 1883 roku.

Pszenica wyborowa 128 — 138 średnia 118—127, ordynaryjna 90—110.

Żyto wyborowe 80—82, średnie 76—79, ordynaryjne 70—75.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 84—87 średni 78—82 ordynaryjny 70—77

Groch 76—115 **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115 — 125 śred. — —. ordynaryjna — — —.

B. Werner et Comp.

Cena okowity:

z dnia 15 marca 1883 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62½.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godziny	Odchod. minut	Przych. godziny	Przych. minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy..........	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 r.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna).....	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klassy........	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy.........	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy.........	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy.......	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 r
Pocztowy	1	47 p.	2	12 p.

Do znanego już Składu Płótna, Bielizny i Haftów

R. JANKOWSKIEGO,

15 Krakowskie-Przedmieście, dom hr. St. Potockiego,

przyłączony zostanie

Magazyn ubiorów, bielizny oraz wyprawek dziecinnych,

w tym celu pani

ANNA PAWLIK,

jako obznajmiona i znana w tym zakresie, wyjechała za granicę, dla zebrania najświeższych modeli.

O dniu otwarcia rzeczonego magazynu, w przeddzień ogłoszonem będzie. 777r

Z dniem 1-m Stycznia r. b księgarz-wydawca **BOLESŁAW MAURYCY WOLFF**, oddał wszystkie swe zakłady, jako to: wydawnictwa rossyjskie i polskie, księgarnie w Petersburgu (Gościnny Dwór № 18), i w Moskwie (Petrowka, dom Michałkowa), w ręce założonego przez siebie i NAJWYŻEJ zatwierdzonego Towarzystwa, pod firmą

„Towarzystwo Przemysłowo-handlowe M. O. WOLFF”.

„Towarzystwo M. O. WOLFF“, straciwszy przez śmierć najgłówniejszego swego uczestnika i głęboko dotknięte stratą, donosi niniejszem, że wszystkie wyżej wymienione zakłady, bez żadnej przerwy prowadzą nadal swe czynności. 759r

KORONKI TIULOWE.

Zawiadamiamy naszą klijentelę, iż przy Magazynie posiadamy **Skład tranzytowy angielskich i francuzkich Tiulów i Koronek** i w skutek tego jesteśmy w możności dostarczać takowe bez opłaty celnej. Nowości na sezon letni, posiadamy w znacznym wyborze.—**KAUFMANN i SCHREUER,**

767 **Berlin, S. W. Leipziger str. 47.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na odnowienie sal Aleksandrowskiej i Namiestnikowskiej, a także przedsionka, przedpokoju i schodów głównych, w gmachu Ratusza miejskiego. od sumy anszlagowej rubli sr. 1,565.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się odnowienia sal Aleksandrowskiej i Namiestnikowskiej, a także przedsionka, przedpokoju i schodów głównych, w gmachu ratusza miejskiego, za sumę rs. N. N., kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 731—r

SKŁAD HERBATY

firm: Popowa, Perłowa, Gorochowa, Wilenkina i Muszkata;

CUKRU, KAWY, TOWARÓW kolonjalnych oraz WIN Kaukazkich naturalnych, z winnic Jana Gr. Zurabowa,

Feliksa Buchowskiego,

Marszałkowska róg Wspólnej Nr 34c,

ma honor polecić Sz. Publiczności na nadchodzące Święta: najdelikatniejszą Oliwę Nicejską Vierge, Ocet winny i estragonowy. na garnce, kwarty i butelki, Musztardy francuzkie, angielskie i krajowe.—Towary kolonjalne w wyborowych gatunkach, mączka maszynowa, puder, najlepsza do ciasta, funt po kopiejek 21, fabryczna funt po kop. 19½, Syrop malinowy na funty kop. 40. Od dnia 16 b. m. codziennie do świąt nadchodzić będą **Drożdże Wiedeńskie,** znane ze swej dobroci.—Towar jak najświeższy, a ceny nizkie. 926

DOM

murowany, 3-piętrowy, w najludniejszej okolicy, w stronie ul. Marszałkowskiej, do sprzedania za cenę około 50:000 rs. Towarzystwa 11,000. Oferty pod lit. Ż. 14, w Kantorze Kurjera Warsz. pozostawić. 853

Potrzebny jest 685

Uczeń,

do apteki **M. Mutniańskiego,** Nowy-Świat № 10 — pierwszeństwo mają kandydaci z prowincji, znajomość języka niemieckiego lub francuzkiego, jest wymagalną

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na trzyletnią dzierżawę, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsca na placu na ulicy Nalewki, naprzeciw ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej od sumy rubli sr. 43 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 20, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., do 1 (13) Stycznia 1887 r. miejsce na placu na ulicy Nalewki, naprzeciw ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 709—r

☞ ZAWIADOMIENIE. ☜

Skład tabaczny pod firmą „S. W. TANAGOZ”

w Warszawie, 35, Nowy-Świat 35, 770

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność miejscową i zamiejscową o świeżo otrzymanym transporcie tytoniu i papierosów, z **dawną** jeszcze **banderollą,** z pierwszorzędnych fabryk **C. W. Tanagoz w Moskwie, B-ci Asłanidi, w Ekaterynodarze i A Miczri & Comp. w Petersburgu,** jak również wyrobów z innych renomowanych fabryk, sprzedawanych po dawniejszych cenach, a mianowicie: **TYTONIE,** począwszy od 60 kop. do 6 rs. za funt.

i **PAPIEROSY,** od 50 kop., do 2 rs. za 100 sztuk.

Skład również posiada zapas odleżałych **hawańskich i ruskich cygar,** z najlepszych fabryk, oraz **gilzy** z prawdziwej kukurydzowej bibułki „Abadie“, do nasypywania i roboty, za pomocą maszynki.

Specjalnie polecam wyrabiane w fabryce S. W. Tanagoza w Moskwie, wyłącznie dla Król. Polskiego **papierosy** z czystego tureckiego tytoniu, pod nazwą **„Zamieczatielnyja“** 10 szt. 10 kop., 25 szt. 25 kop., 100 szt. 1 rs., oraz tytoń pod nazwą **„Jużnyj“**, za 1 ℔ 260 do 6 rs. Podpisany poręcza za dobry gatunek wyż wzmiankowanych wyrobów.—**Właściciel Składu S. GRECZNY.**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dzierżawę altany w ogrodzie Saskim, do sprzedaży owoców, podczas lata i jesieni 1884, 1885 i 1886 r., od rs. 328 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kassy m. Warszawy, na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą ktorej podejmuję się wydzierżawić altanę w ogrodzie Saskim do sprzedaży owoców, podczas lata i jesieni 1884, 1885 i 1886 roku, za sumę N. N. rs., N. N. kop., rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 40 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 714—r

PERFUMY

francuzkie i angielskie

Ambre	**WODA LEŚNA** do odświeżania powietrza	**Konwalja**
Caprifolium		**Magnolja**
Champacca		**Milleifleurs**
Eau de Lubin		**New-mon-hay**
Ess-bouquet		**Oppoponace**
Fleurs d'Oranges		**Patchouly**
Gardenia		**Pois de Senteur**
Heliotrop		**Reseda**
Hyacinthe		**Rose**
Jasmin		**Violette de Parme**
Jockey-Club		**Ylang-Ylang**

w oryginalnych ozdobnych flakonach, tudzież na wagę łut po k. 20; również Gold-cream, Ocet toaletowy, Makassar, Płyn do czernienia włosów, Pomady, Olejki, Wodę Kolońską od 35 kop., poleca

Skład materjałów aptecznych

A. F. GALLE

735—r **SENATORSKA Nr 18, wprost Kościoła.**

Dom. **Sulmów.** pod Błaszkami, ma do sprzedania 654

70 sztuk Maciorek

do chowu, o silnej budowie, szlachetnej wełnie i dobrym obroście. Odbiór po ostrzyży.

Wiadomość dla Panów Cukierników.

Do wynajęcia na letnie sezony zakład cukierniczy, znany z powodzenia pod nazwą „Grand Cafe“, przy galerji głównej w Ciechocinku. Wiadomość ulica Graniczna w Razurze P. Freflicha. 817

—16—

FOSFORAN ŻELAZA

LERASA APTEKARZA, DOKTORA NAUK ŚCISŁYCH

W płynie podobnym do *zgęszczonej żelazistej wody mineralnej*, jest jedynym środkiem żelazistym zbliżającym się do składu kulek krwi, a posiada nad resztą preparatów żelazistych tę wyższość że działa w sposób *odtwarzający krew i kości. Nigdy nie sprawia zatwardzenia i nie utrudza żołądka, nie czerni zębów*; używa się zawsze z dobrym skutkiem w *boleściach żołądka*, przeciw *bladości cery, niedokrewności* i wszystkich tych cierpieniach którym podlegają niewiasty, panny i dzieci *blade niedokrwiste, cierpiące na mdłości i brak apetytu.*

PARYŻ, 8, ULICA VIVIENNE I WE WSZYSTKICH GŁÓWNYCH APTEKACH.

ORYGINALNY PUDER W PŁYNIE

La Beautè Etternelle, nie podrabiany i nie naśladowany, można dostać tylko u **Kocha, na Krakowskiem-Przedmieściu, w perfumerji Renaissance, Nowy-Świat № 41** i **Leona** Nowo-Senatorska Nr 4.—Na każdym pudełku wystawiona sześciokolorowa marka w 5-ciu językach, z podpisem agenta Dobrzańskiego.—Cena № 1 rs. **1** k. **50**, № 2 rs. **2**, za przesyłkę dołącza się kop. **50.** 314r

DO MAGAZYNU WYROBÓW

złotych i srebrnych,

A. KALHORN,

w Warszawie, Krak.-Przedmieście № 77, wprost Tow. Zach. Szt. Piękn. nadeszły najmodniejsze **biżuterje złote i srebrne,** oraz **broszki srebrne, z imionami i litery wysadzane perełkami.** 707r

SKŁAD WIN BRACI KEMPNER Ulica DŁUGA № 5 w WARSZAWIE

poleca:

Wina naturalne

które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 k. 35, za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę

Moszcz,

z winogron dla kuracji, butelka kop. 50.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50,
p. Rafalski, Czerniakowska № 69.
w Składach „Merkury".

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego kantoru przysłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeniem (Nachnahme) wykonywane będą.—Cenniki rozsyłamy na żądanie franco. 269—r

CERATY

wszelkiego rodzaju, w najlepszych gatunkach).

SKÓRA amerykańska, najlepszej fabryki Crocketts.
CERATA obrusowa, biała i popielata.
CERATY na barchanie, na pokrycie fortepianów, stołów i t. p.
CERATY (wyksatynowe), w różnych gatunkach, oraz
CERATY podłogowe w różnych gatunkach i kolorach, poleca

Skład fabryczny „pod MERKURYM",

Senatorska № 27, obok kościoła S-go Antoniego. —55—r

ANEMIA. WYCZERPANIE SIŁ. NEWRALGIJE

UREGULOWANIE TRAWIENIA.

WINO z COCA TROUETTE-PERRET

(VIN DE COCA TROUETTE—PERRET).
(Najlepsze ze wszystkich tonicznych i wzmacniających).

UZNANE PRZEZ PARYZKĄ AKADEMJĘ MEDYCZNĄ.
Złote Medale i Dyplomy ze wszystkich Wystaw.

Sprzedaż hurtowa: Trouette-Perret, 163 & 165 r. St.-Antoine, Paris—Detaliczna u wszystkich Drogistów i w aptekach.

W Warszawie u pp. Mrozowskiego i Ziemińskiego oraz u wszystkich drogistów i aptekarzy.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

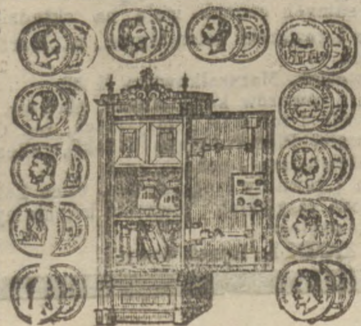
ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-ŚWIAT dom własny **Nr 38.**

NAGRODY i MEDALE otrzymane na Wystawach w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa . . . 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i z zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie **gratis.** 560

—15—



SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY MATICO

GRIMAULT I K°, APTEKARZE

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Nowo-otworzony Skład

nie pękających Kafli

rozmaitej wielkości i kolorów, amalikowych, sztucznych i przenośnych pieców, zużywających o 50% mniej opału, od pieców zwyczajnych. Fabryka posiadając własne pokłady najdoskonalszej gliny, w miejscowości taniego opału i bliskości żelaznej kolei, jest w stanie sprzedawać towar o wiele taniej od innych fabryk.—Wiadomość: ul. Nalewki № 32, w podwórzu zapytać u stróża.—Obywatel **J. Sankowski.** 908

Od Lecznicy II-ej

Ulica Senatorska № 9, Krakowskie Przedmieście № 85, dom przechodni, Roeslera zwany

D-r. ANTONI ELSENBERG,

Ordynator oddziału wenerycznego i skórnego w Szpitalu Starozakonnych, z dniem 1 Marca przyjmuje w lecznicy **z chorobami wenerycznemi i skórnemi,** codziennie od godziny 4—5 po południu. W domu (Karmelicka № 7)—codziennie od godziny 5—7 po południu. 893

Restaurant Alexandre

Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego Placu. 887

Wydaje codziennie od godziny 1 do 6 po południu **Obiady z karty po kop. 15, 20, 25 i 30 za porcję.**—Potrawy w wielkim wyborze smacznie i na świeżem maśle przyrządzane.—W niedziele i czwartki **flaki** po włosku.—**Wino** wyższych gatunków kop. 15 kieliszek i kop. 25 szklanka.—Codziennie świeże **Ostrygi, Ryby i inne delikatesy.**—Znane **Pasztety** na sposób Strasburski funt po rs. jeden.—Restauracja z gabinetami pozostaje otwartą do późnej nocy.

Spadkobiercy

Stanisława Deszerta

ces. ros. radcy stanu. który jeszcze w r. 1855 w Warszawie przy życiu pozostawał, a którego brat Eugenjusz Deszert zmarł w r. 1853 w Galicji, zechcą się dla swej znacznej korzyści zgłosić do podpisanego. „D-r. Kazimierz Biliński, adwokat kraj. we Lwowie ul. Jagiellońska l. 6." 750

„OCCASION."

Wysortowałem kilkanaście tysięcy łokci: **Wstążek** czysto jedwabnych, atłasowych, morowych i repsowych w różnych szerokościach, po cenach: kop. 5, 10 i 15 za łokieć. Proszę więc korzystać z tej kilku dniowej sposobności nadzwyczaj taniego kupna!!!

S. H. DĄBROWSKI,
róg Żelaznej Bramy i ulicy Żabiej Nr 2. 808

Ktoby chciał podjąć się za odpowiednią płacę

Tłomaczenia z niemieckiego na polski książek lekarsko chirurgicznej treści,

ten raczy się zgłosić do domu F. Łapińskiego № 33 w Alejach Jerozolimskich, 2 piętro, mieszkania № 5, dla porozumienia się. Znajomość terminologii anatomicznej potrzebna. 811

Ktoby miał Maszynę parową

używaną w dobrym stanie. o sile od 8—12 koni, do zbycia, zechce złożyć adres w kantorze Kurjera, pod lit. W. K. 885

Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej № 12, w magazynie **Kaczkowskiej,** tylko tydzień

WYPRZEDAŻ

Sukien wełnianych i kretonowych, Bielizny damskiej i męzkiej, Bielizny stołowej, Chustek do nosa i różnych towarów. 894

!TANIO!

Magazyn Bławatny

WYROBÓW krajowych i zagranicznych,
pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

otrzymał na sezon wiosenny i letni, wielki wybór towarów i sprzedaje takowe, jak zawsze, po cenach bardzo nizkich, mianowicie:

Materjały w kratkę, łokieć po kop. 13, 18, 25, 35 i 40.
Cherveuil w kratkę, 2 łokcie szerokości w najświeższych deseniach, łokieć po kop. 65.
Chardon jaspé 2 łokcie szerokości, łok. po kop. 75.
Repsy gładkie, w różnych kolorach, łok. po kop. 22½, i 30.
Kaszmiry kolorowe, w różnych kolor., łok. po kop. 70.
Kaszmiry czarne, 2 łok. szerokości, łok. po k. 70, 80, 90, rs. 1, 1.10, 1.25, 1.50, 1.60, 1.80, 1.95.
Kaszmir d'eté czarny, łokieć po k. 55 i 65.
Tartara 2 łok. szer., w najświeższych deseniach, łok. po rs. 1.15 i 1.25.
Crêpe fantaisie 2 łok. szerok., łok. po rs. 1.20. 720

Kąpiele wiślane,

przy żelaznych, wanny, po k. 50 i 30. Abonament po 5 k. niżej. Różne lokale z wodociągami i zlewami, do wynajęcia od 1 go Kwietnia. Także i wyroby stolarskie, są do sprzedania garnitury czarne i białe. Biurka dębowe, przy ul. Grzybowskiej № 30, stróż wskaże. 787

PLACE

dziedziczne, 553

przy st. Towarowej, ulicy Siennej, Wroniej, Pańskiej i Targu Witkowskiego położone, różnej przestrzeni, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość Złota № 6, mieszk. 7, 3 piętro od frontu, codziennie, z wyłączeniem świąt, od g. 4—6 po południu.

WYPRZEDAŻ

z powodu zmiany lokalu po cenach niepraktykowanych, **Materace** z włosa, **Poduszki. Kołdry** atłasowe i wełniane, **Kołderki** dziecinne, **Kołyski** ubrane, **Bielizna** pościelowa i dziecinna, **Wyprawki** dziecinne. Przyjmuje się wszelka bielizna do szycia, tak z własnych, jak i powierzonych materjałów.—Ceny niepraktykowane.—**Nowy-Swiat № 44,** 1 piętro.—**Konstancja E. Knoll.** 879

Lokal fabryczny lub na Składy,

do wynajęcia zaraz lub od Wielkiejnocy, składający się: z 1-ej dwupiętrowej i 1-ej parterowej oficyny, oraz szopy kilkadziesiąt łokci długiej, z zupełnie oddzielnem podwórzem. **Wiadomość** w kantorze odlewni, **Ogrodowa № 13.** 722

500 Centnarów potrawu

na podściołkę, lub do pakowania, do sprzedania w dobrach Siekierki. Wiadom. Ujazdowska 23, mieszk. 5, do 11 rano. 891

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA I WOLFFA,

poleca następujące nowości:

	Rs. k.
Biernacki Cezar. Hołdy Pruskie, według źródeł dziejowych opracowane.	— 50
Bełza Stanisław. Dziesięć lat pracy na kresach (kartka z dziejów Szląska austryjackiego).	— 30
Błoński Justyn, dr. praw. Zbiór austryjackich ustaw i rozporządzeń skarbowych, wraz z zasadniczemi orzeczeniami władz centralnych i trybunału administracyjnego.—Lwów.	1 50
Broniewski Emiljan. Tablice graficzne do dziejów Europy, obejmujące chronologję osiedlania się narodów, powstawania i upadku państw, kolejnego następstwa przedstawicieli rządów państwowych, z uwzględnieniem stosunków genealogicznych domów panujących w zestawieniu synoptycznem i spółczesnem przez szereg piętnastu wieków od V-go po nar. Chr., do ostatnich czasów, zeszyt 1-szy z przedpłatą na całość.	6 —
— Z przesyłką.	7 —
Cztery obrazki, poświęcone Wielmożnemu J. I. Kraszewskiemu, przez M. W.—Poznań.	1 50
Dickstein S. Arytmetyka w zadaniach. Część 1-sza. Liczby całkowite, z drzeworytami w tekście.	— 60
Feigel Longin, dr. Podręcznik Medycyny sądowej, na podstawie dzieł Pr. E. Hofmanna, Pr. J. Maschki i własnego doświadczenia dla użytku uczniów wydziału lekarskiego i prawniczego, lekarzy i prawników. Lwów.	6 —
Felix O. J. Karmelitanka. Kraków.	— 30
Filipowicz Karol. Parcelacja, jako program społeczny.	— 60
Goethe J. W, Faust, przekład Józefa Paszkowskiego.—Kraków.	3 —
Grabowski Kazimierz, dr. O sposobach niesienia pierwszej pomocy w nagłych przypadkach. Dziełko prof. Esmarcha, „Die erste Hülfe bei plötzlichen Unglücksfällen", przełożone i przerobione.—Kraków.	1 —
— W opr. płóciennej.	1 25
Gurlt Adolf, dr. Górnictwo i hutnictwo. Krótki wykład historycznego i technicznego rozwoju, przełożył z drugiego niemieckiego wydania Winc. Kosiński.	2 —
Hordyński Zdzisław. O towarzystwie szubrawców.—Lwów.	— 80
Jastrzębowski Ludomił. O uprawie i sprzęcie chmielu.	— 30
Kalderon. Życie snem, dramat, dziejący się w Polsce, w przekładzie J. Szujskiego.—Lwów.	1 —
Kitowicz X. Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III. Wydanie nowe, przejrzane, z przedmową Wład. Zawadzkiego.—Lwów, 2 tomy.	3 —
Kopernicki W. Mapa hydrograficzna dawnej Słowiańszczyzny. Warszawa.	— 60
— Rzeki i jeziora, tekst objaśniający do mapy hydrograficznej dawnej Słowiańszczyzny. Warszawa.	— 75
Kosiński Ad. Am. Przewodnik heraldyczny, IV, rok 1883, w oprawie.	3 —
Krasicki Ignacy. Wybór dzieł, 3 tomy, w ozdobnej płóc. oprawie. Lwów.	3 60
Konopnicka Marja. Poezje, serja 1-a, wyd. drugie.	1 50
— W oprawie ozdobnej.	2 —
Kraushar Al. Siedmiolecie Szkoły Głównej Warszawskiej 1862 do 1869. Wydział prawa i administracji. Notatki do historji szkół prawa w Polsce.—Warszawa i Kraków.	2 —
Krówczyński Z. dr. Sifilidologja. Kraków.	5 —
Krzymuski Edmund dr. Teorja karna Kanta, ze stanowiska jego ogólnej nauki, o rozumie praktycznym.	1 50
Kubala Ludwik, dr. Jerzy Osoliński. Lwów. 2 tomy.	6 —
Lirycy Greccy (doby klasycznej), przełożył Jan Czubek. Kraków.	— 80
Listy Jana III, Króla Polskiego, pisane do Królowej Kazimiry, w ciągu wyprawy pod Wiedeń, w r. 1683, z mapą pochodu wojsk polskich pod Wiedeń i podobizną listu Króla Jana III. Lwów.	1 60
Listy z Belgji, Agrykoli i Paterkula.—Bruksela.	— 50
Luter Marcin, dr. Postyla domowa, wydana przez Towarzystwo ewangelickie, oświaty ludowej w Cieszynie. Część I.	1 50
Łuszczkiewicz Wład. Prof. Nauka o budowie kształtów zewnętrznych ciała ludzkiego, (anatomja artystyczna), z 49 tabl. autografowanemi.—Kraków.	7 —
Majewski Erazm. dr. O wpływie nauk przyrodniczych i lekarskich na pokonanie przesądów ciemnoty i zniknięcie chorób umysłowych zwanych demonicznemi. Kraków.	— 30
Misje Katolickie, czasopismo miesięczne. illustrowane Rocznik 1882, pierwszy.—Kraków.	3 50
— W ozd. opr. w ang. płótno.	4 50
— Ze złoconemi brzegami.	5 50
Mussil Mr. Ph. Adolf. Podręcznik do rozbiorów chemicznych, zastosowany do użytku farmaceutów i uczni szkół wyższych. Cz. 1-sza, badanie jakościowe ciał nieorgan. Część 2, rozbiór chemiczny, moczu ludzkiego. Lwów.	— 70
Nieszczotta B. Zapalenie śledziony. Poznań.	— 30
Nussbaum Hilary. Leon i Lajb. Studjum religijno-społeczne.	1 —
Piętak Leonard. dr. Prawo spadkowe Rzymskie. Tom I. Lwów.	4 50
Pilat Roman, dr. Początek publicystyki literackiej w Polsce. I Czasopisma „Uczone".	— 80
Rej Mikołaj z Nagłowic. Wizerunek własny, żywota człowieka poczciwego, według wydania z r. 1560, wydał Stan. Ptaszycki. Zeszyt 4 i 5 po	— 75
Rodecki Czesław. dr. Fizyka dla niższych szkół gimnazjalnych i realnych. Wydanie trzecie. Lwów.	1 65
Rudnicka Zofja. Miłość i Wola, powieść współczesna.—Lwów.	2 25
Sarnecki Zygmunt. Nowelle i obrazki.—Kraków.	1 —
Sas-Łada Cecylja. Wbrew obowiązkom. powieść współczesna.	2 50
Sewer. Walka o byt, powieść w 2 tomach.—Lwów.	2 40
Skarga Piotr ks. Żywoty Świętych, wydanie 24-te. 12 Tomików z rycinami.—Kraków.	
— W oprawie płóciennej.	4 80
— Każdy tom oddzielnie.	— 40
Soleski J. Wykład nauki fizyki. Podręcznik dla wyższych klas gimnazjów i szkół realnych z **284** figurami w tekście.—Lwów.	3 40
Starzyński Stan. dr. O t. z. ustawodawstwie tymczasowem. Studjum porównawcze z dziedziny prawa politycznego.—Lwów	3 —
— Uwagi o prawnej stronie równouprawnienia narodowości w Austrji.—Lwów.	— 75
Strumiłło Józef. Ogrody północne, wydanie 7-me przerobione i pomnożone przez Wład. Tynieckiego, b. Prof. botaniki i ogrodownictwa w Dublanach. Tom III. Ogród ozdobowy, hodowla roślin i kwiatów cieplarniowych i wazonowych; kalendarz ogrodniczy.—Wilno.	2 —
— Za 3 tomy.	4 —
Tarczyński Hip. B. Książeczka dla więźniów.	— 10
Wilczyński A. Medytacje kawalerskie. Przygody pana Kleofasa, opowiedziane przez autora „Kłopotów starego komendanta". Lwów.	1 50
Załuski Andrzej ks. Kazania wielkopostne, z wieku XVII-go. Przejrzane i wydane przez ks. Antoniego Chmielowskiego. — Kraków.	1 —
Zieliński Wład. W kraju Arpada. Wedle własnych wspomnień.	— 80
Zieliński Wład. August II i Aurora Koenigsmark, powieść osnuta na tle historycznem z czasów Augusta II-go Sasa, 2 tomy.	1 80

—o— 684

BLUSZCZ,

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE DLA KOBIET

z dodatkiem obejmującym: Wzory ubiorów i robót,

wychodzi co Czwartek i zawiera w sobie 1½ arkusza treści literackiej i powieściowej—dodatek modny, oraz co drugi numer odpowiednią tablicę z objaśnieniami.

Obecnie drukuje się w Bluszczu między innemi:

NA POLESIU, powieść **Józ. Ign. Kraszewskiego.**

AŻ DO ŚMIERCI, powieść **Maur. Jokaya,** przełożona z Węgierskiego.

Nowi prenumeratorowie zapisujący się od 1 Stycznia 1883 r. otrzymują początek bezpłatnie.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie: miesięcznie kop. 60, kwartalnie rs. 1 kop. 80,

z przesyłką pocztą: kwartalnie rs. 2 kop. 50. półrocznie rs 5 — rocznie rs. 10 —

Życzący otrzymać przy Bluszczu nakładem moim wychodzące tanie zbiorowe wydanie dzieł J. I. Kraszewskiego (kwartalnie 5 tomów),

płacą za Bluszcz i dzieła Kraszewskiego

w Warszawie: miesięcznie rs. 1 kop. 10, kwartalnie rs. 3 kop. 30.

z przesyłką pocztą: kwartalnie rs. 4 kop. 25, półrocznie rs. 8 k. 50, rocznie rs. 17.

278

Michał Glücksberg, Wydawca, ulica Nowy-Świat Nr 55.

KĄPIELE

w Hotelu Europejskim,

otwarte codziennie od g. 7 rano do 10 wieczór.

Wanny ciepłe po k. 50, abonament z 12 biletów, rs. 4 k. 80, z 6 biletów rs. 2 k. 70.

Prysznice po k. 20, abon. z 12 bilet. rs. 1.80.

698—r

Dominium **Sulmów** pod Błaszkami ma na sprzedaż **sadzonki drzew**, po następujących cenach: 655

Sosna zwyczajna 1-o roczna	za sztuk	1,000	kop.	50,	za	100	kop. 8	za jedną	1½
„ ameryk. (Weymouth) 1-o roczna	„	„	„	—	„	„	100	„	—
„ austryjacka 1-o roczna	„	„	„	—	„	„	50	„	—
Świerk 2 letni	„	„	„	—	„	„	60	„	3
Modrzew 4 letni	„	„	„	—	„	„	200	„	—
Jodła 2 letnia	„	„	„	300	„	„	50	„	—
Jesion 2 letni	„	„	„	600	„	„	80	„	—
Brzoza 3 i 5 letnia	„	„	„	150	„	„	20	„	—
Dąb zwyczajny 1-o roczny	„	„	„	250	„	„	30	„	—
„ 3 letni szkółkowy . . .	„	„	„	500	„	„	70	„	—
Kasztan 2 letni	„	„	„	250	„	„	100	„	—
„ 1-o roczny	„	„	„	—	„	„	60	„	—
Topol piramidalna alejowa	„	„	„	—	„	„	1200	„	15
Wierzba złota alejowa	„	„	„	—	„	„	1200	„	15
Klon alejowy	„	„	„	—	„	„	1800	„	20
Świerk i jodła 7 letnie, szkółkowe . .	„	„	„	—	„	„	—	„	10-15
Lipa 2 letnia	„	„	„	—	„	„	90	„	—

Na nadchodzące święta.

SKŁAD

WIN KAUKAZKICH

z własnych winnic,

zaszczyconych medalem na ostatniej wystawie Moskiewskiej

DZIEDZICZNEGO OBYWATELA HONOROWEGO

JANA GR. ZURABOWA,

ul. Senatorska Nr 25, dom p. Neprosa,

poleca dobre wina NATURALNE,

cieszące się oddawna zaufaniem najszerszych kół w Charkowie i Odesie.

Winnice nasze istnieją od r. 1814.

Wina nasze po tych samych cenach mają na składzie następujące firmy:

Buchowski, skład win i towarów kolonjalnych, ul. Marszałkowska róg Wspólnej № 34c.
Jan Bartold, skład owoców, Marszałkowska № 50.
L. Krupski, skład win i towarów kolonialnych, plac św. Aleksandra № 3.
A. Pawłowski, skład win i towarów kolonjalnych, róg Chmielnej i Brackiej.
K. Czerniawska (dawniej Piotrowskiego i S-ki), ulica Nowomiejska N 167, obok kościoła św. Ducha.
M. Osińska, skład win i towarów kolonjalnych, ulica Żelazna № 20.
Polzikowa, magazyn tow. rosyjskich i towarów kolonjalnych na Pradze, bazar Dzierżanowskiego.
W. Kłukoczewski w ŁODZI, Rynek nowy. 666

Jeszcze tylko do soboty, dnia 17-go b. m. i r.

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,
w domu pod Nr 3 przy ul. Mazowieckiej, na 2 piętrze. 582r

RZETELNA i UCZCIWA REKLAMA

bez żadnej blagi!!!

Skład fabryczny K. MANTEY,
ŚWIĘTOKRZYZKA, róg WŁODZIMIERSKIEJ,
sprzedaje najtaniej, po cenach fabrycznych, dotychczas niepraktykowanych:
KASZMIRY czarne i kolorowe, jako specjalność.
MATERJAŁY do pokrycia futer, palt i dolmanów.
ADAMASZKI wełniane i jedwabne.
FLANELE i KORCIKI.
SATINS wełniane, prześliczne na suknie, we wszystkich kolorach.
MATERJAŁY na suknie tanie, a mianowicie:
REPSY, DIAGONALE itp., po kop. **15, 20, 25, 30** i **35** łok., we wszystkich kolorach.—**Wszelkie dodatki do sukien damskich.**
UWAGA. Prowadząc wyłącznie powyższe tylko towary i całą swoją uwagę i starania tymże artykułom poświęcając, śmiem twierdzić, że wszystkim słusznym żądaniom Sz. Publiczności, jestem w stanie godnie odpowiedzieć. 626

WYPRZEDAŻ

40% niżej ceny kosztu.

Z powodu zupełnego zwinięcia interesu, wyprzedaje się różne towary zagraniczne, a mianowicie; **wełniane, bawełniane, płócienne, grenadiny, tarlatany, gotowe okrycia damskie, spódnice, koszule męzkie, pończochy, skarpetki, obrusy, serwety, chustki** etc. — O dobroci materjałów i niepraktykowanie nizkiej cenie, Szan. Publiczność osobiście przekonać się raczy codziennie, od godziny 9 rano do 6 wieczór, przy ulicy Nowolipki w domu Nr 28, mieszkania Nr 4. 819

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,

z St. Marx Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotemi i srebrnemi, sprzedaje i wysyła **K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.** 896

Niema już bólu zębów

KTO UŻYWA

Eliksiru czyli kropli do zębów (Elixir dentifrice)
WIELEBNYCH OO. BENEDYKTYNÓW
pochodzący z opactwa w Soulac,
wynaleziony w r. 1373—przez przeora PIOTRA BOURSAUD, a wyrabiany obecnie przez przeora Dom. Magueolonne.

Nieporównany ten środek do czyszczenia i konserwowania zębów, wzmacnia dziąsła, niszczy osad kamienny, chroni od psucia się zębów i wzmacnia emalję takowych. Oddechowi przyjemną woń nadaje. Eliksir ten przewyższa dobrocią swoją wszystkie inne wody do zębów i dla tego protegowany i używany jest przez wszystkie wyższe towarzystwa w świecie.

Cena flaszek: kop. 100, 180 i 360.—Proszek kop. 60.—Pasta k. 100.—Z przesyłką pocztą 30 kop. i na duży model 50 kop. drożej.—Agentura jedyna na całe Cesarstwo, oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna w Warszawie u **ALEKSANDRA KOCHA, Krakowskie-Przedmieście № 83.** 2—r

PLASTER • THAPSIA
DESNOIX

Uznany za najpewniejszy, najoszczędniejszy i najskuteczniejszy środek przeciwko:
Kaszlom, Zaatakowaniu dróg oddechowych, Katarem zwyczajnym i Oskrzeli, Nerwobólom lędźwiowym i Reumatyzmom.

DESNOIX & CIE



Jednorazowe przykładanie przynosi choremu wielką ulgę.
Dla uniknienia podrobień należy wymagać wyżej podanego podpisu i wizerunku.
Znajduje się u wszystkich drogistów i aptekarzy w Rossyi.

—57—

Dla SKŁADU WIN potrzebne są obszerne 729r

PIWNICE

jeżeli możebne w połączeniu ze sklepem frontowym, przy ulicach Miodowej, Senatorskiej, Bielańskiej lub Krakowskiem-Przedmieściu. Adresy z oznaczeniem ceny, przyjmuje Biuro Ogłoszeń Senatorska 18, pod lit. R. L.

Bardzo ważne 702

dla Amatorów Starożytności.
Tanio do sprzedania różne rzeczy **Starożytne,** mianowicie: **Porcelana Staro-Saska, Bronzy złocone w ogniu, Kandelabry Ludwika XVI, Zegary, Dywan perski, stolik do kart** i t. p.— Obejrzeć można codziennie od godz. 9 rano do 4 po południu. Karmelicka № 2a, m. 17.

SYFONY

do wód gazowych, najnowszej i najpraktyczniejszej francuzkiej konstrukcji, jak również i wszelkie przybory do tychże, znajdują się na składzie i są do sprzedania, po cenach nizkich w domu handlowym **M. Landy i Sp.** Leszno № 57, w Warszawie. 473

!!!Kto chce może korzystać!!!

z okazji pozostałego towaru Obuwia damskiego i dziecięcego, do wyprzedania po cenach niżej kosztu, tylko na krótki czas. Niecała № 3. 888

Ważne dla Cukierników!

Fabryka Cukrów i Czekolady

„FORTUNA"

Elektoralna 13. Drewniana 8.
sprzedaje
Marmoladę
do przekładania ciast:
jabłeczną po kop. 20 ℔, agrestową zmieszaną z malinową po kop. 30 ℔.
Nadto przygotowała na Święta kwiaty glazurowe, które sprzedaje po możliwie nizkich cenach. 740r

DOM,

z ogrodem owocowym, na przedmieściu do sprzedania, za cenę 2,400 rs.—Wiadomość: Wronia 26, miesz. 3. 901

Masło litewskie

wyborne, sprzedaje na ℔, biorącym większe partje, odstępuje rabat. Zakroczymska № 9, mieszkania 8. 907

NOWOŚĆ.

Muzeum Osobliwości

NOWY-ŚWIAT 25.

Od dnia dzisiejszego wystawione będą nowe widoki między innemi katastrofa w Berdyczowie, powódź w Kolonii, pożar Ring-Teatru w Wiedniu i rzeź chrześcijan w Turcji. Muzeum osobliwości powiększone zostało przez dzieła sztuki i okazy anatomiczne, przybyłe z Paryża i Drezna, między niemi wspaniała Madonna i piękna Greczynka.— Muzeum otwarte od godz. 10 rano do 10 wieczór. 916

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA
zawierająca
Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu
Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie
odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione
skuteczny środek przeciw
Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej
Chorobom skórnym i organów oddechowych
Sezon kuracyjny
OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw : **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**
Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.
W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.
Wymagać nazwiska Wlinsi.

46 —

SŁOIK 40 Kop.

WASELINA.

Tłuszcz mineralny, **chemicznie czysty,** łatwo topliwy, nie psujący się, do użytku aptekarskiego, lekarskiego, i tualetowego, przyjęty w szpitalach wszelkich krai, jako najlepszy środek przeciw **odmrożeniu,** oparzeliźnie, pękaniu skóry, liszaju, łupieżu, bólom reumatyzmu, katarom, kaszlu, w ogóle w chorobach skórnych.
Chesebrough Manuf. Co. w New-Jorku.
GŁÓWNY SKŁAD
w Warszawie, Mazowiecka 14
przy Składzie Maszyn.
Handlującym odstępuje się rabat.
Ostrzeżenie. Jedynie amerykańska Wazelina, **chemicznie czysta:** używaną bywa do lekarskiego użytku. 44

WAŻNE

dla właścicieli gorzelni.

Przeróbkę aparatów gorzelniczych Pistorjusza, na aparaty dające mocny i czysty spirytus (92° do 94°) wykonywają za barbardzo nizką cenę

Zakłady Mechaniczne
Bormann, Szwede & Temler,

(dawniej JAN TROETZER),
w Warszawie, Srebrna № 14. 523

Korzystny Interes!

Sklep z Farbami, Naftą, Mydłem

i innemi drobiazgami, przynoszący 40% w dobrym punkcie i na bardzo dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u Nowakowskiego w litografii, ul. Solna № 4. Tamże jest urządzenie sklepowe do sprzedania. 805

Gospodynie, które według dawnego zwyczaju w domu przysposabiać będą pieczywo na nadchodzące Święta, znajdą praktyczne i wypróbowane ku temu przepisy w książce p. t.:

„SMACZNE CIASTA,“

kosztującej tylko 40 k.,
wydanej przez

Paulinę Szumlańską,

autorkę
SKRZĘTNEJ GOSPODYNI.
Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa.** 656

!!UWAGA!!

Bo praktyczne a tanie Dywany wschodnie od rs. 2; Herbata lądowa od kop. 80 za funt. — **„ORIENT.“** — Elektoralna № 5, prawa oficyna. 827

W dniu 24 Marca (5 Kwietnia) 1883 r., w urzędzie wójta gminy Czyste, we wsi Wola, w domu pod № 16, odbywać się będzie

LICYTACJA,

na jednoroczne wydzierżawienie nieruchomości, a mianowicie:
1) **Nieruchomość we wsi Wola** № 99, Walentego Piraszewskiego, t. j.: ogród przestrzeni 3¾ morgi z fruktowemi drzewami około 400 sztuk, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 200 rocznie. 2) **Nieruchomość we wsi Czyste pod № 2,** Henryka Mandel, ogród przestrzeni 2⅓ morgi z fruktowemi drzewkami około 120 sztuk, od rs. 50 rocznie. 3) **Wiatrak sam we wsi Koło, pod № 157,** Władysława Dytrich, bez żadnych innych używalności, od rs. 75 rocznie. — Wójt gminy **Napiorkowski.** 719

Angielskiego języka 755

lekcje i konwersacje udziela **Berger,** nauczyciel jęz. angielsk. **Złota 12,** na parterze.

Koszule męzkie

paryzkiego fasonu, pięknie prane, w cenie: kretonowe z webowemi gorsami, kołnierzami i mank. rs. 1 kop. 80, kretonowe z webowemi gorsami, bez koł. i man. rs. 1.50; kretonowe z takimże gorsem, koł. i mank. rs. 1.20; kołnierzyki tuzin rs. 3.50; Mankiety tuzin rs. 4.50. Również przyjmują się obstalunki na szycie i znaczenie wypraw, ze swego jak i z powierzonego materjału, które z akuratnością i pośpiechem wykonywane będą. Aleksandrja № 13, miesz. 2, w bramie na prawo. 125

CERATY!

Ceraty damastowe na serwety białe i kolorowe.
Serwety damastowe naśladujące gobeliny w różnych kolorach.
Skóra amerykańska na pokrycie mebli i powozów, „CROCKETT“, w różnych kolorach, mat i glans.
Cerata podłogowa różnej szerokości.
Ceratowe Dywany pod stoły, umywalnie itp.
Ceratowe Chodniki od 25 kop. za łokieć.
Ceratka gumowa na kompresy i rany.
Wyksatyna biała i czarna, na podkłady.
Płótno gumowe na podkłady dla chorych i dzieci, jedno i dwu stronne.
Patarafki ceratowe różnej wielkości,

polecają
w wielkim wyborze 745

F. Wierzbicki i Sp.

róg Wierzbowej i Trębackiej.



PAROWA FABRYKA

Cukierków angielskich i Czekolady

„FORTUNA,“

Skład główny w Warszawie

róg Zimnej i Elektoralnej Nr 13,

poleca swoje wyroby Cukrów angielskich, nie ustępujące w niczem wyrobom fabryki Landrina, Bormana i tym podobnych.



UWAGA. Fabryka odpowiada tylko za dobroć wyrobów opatrzonych jej marką, o zwrócenie uwagi na którą upraszamy.

3145

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska Nr 18,

wprost kościoła św. Antoniego (Reformatów),

poleca

MATERJAŁY APTECZNE

i Preparaty Chemiczne

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego w znacznych zapasach i wyborowych gatunkach, również Oliwę Prowancką i Nicejską, zupełnie świeżą, znaną z dobroci, Ocet najlepszy winny i estragonowy, Żelatynę francuzką, Farby do farbowania jaj wielkanocnych w 8-miu kolorach, Massę do posadzek zwyczajną w różnych kolorach i amerykańską bezwodną przezroczystą a nierównie trwalszą; najnowsze Perfumy angielskie i francuzkie, Wodę Kolońską od 35 kop., tudzież do odświeżania powietrza w mieszkaniach niezrównanej dobroci Wodę Leśną, zwaną Wald-Bouqet.

734

Wina: Węgierskie, Bordoskie, Burgundzkie, Reńskie i Hiszpańskie, **Rumy, Cognac, Likiery** zagraniczne, oraz **Porter** i **Piwo** angielskie naturalne i odstałe, a pochodzące z najlepszych źródeł bezpośrednich, poleca

WŁ. NOWICKI,

w Składach swoich w **Warszawie,** przy ul. Marszałkowskiej Nr 40 i w **Lublinie,** na Krakowskiem-Przedmieściu. 701r

---

Ulica TŁOMACKIE Nr 9.

PIERWSZA WARSZAWSKA

Fabryka Piór Strusich

EMANUELA SACHS

W WARSZAWIE,

mieści się obecnie przy ul. **TŁOMACKIE № 9,** dom p. Bernszteina, na 1 piętrze.

Wejście od placu Tłomackiego.

Zaopatrzona jest we wszelkie najświeższe artykuły w zakres jej specjalności wchodzące.—Fabryka przyjmuje również pióra do prania, farbowania i fryzowania, na sposób paryzki. 672r

NB. Oprócz fabryki istniejącej przy ul. **Tłomackie Nr 9,** żadnego innego zakładu w Warszawie nie posiadam.

WEJŚCIE OD PLACU.

ACETERYN

wyniszczający

Odciski i Brodawki

w krótkim czasie, wynalazku Witolda Czajkowskiego aptekarza z Moskwy, przy bulwarze Twerskim, w cenie **mniejszych** po k. 60 i po rs. 1 **większych.**—Sprzedaż hurtowna i detaliczna, w Magazynie **St. Winiarskiego,** Nowy-Świat № 62, oraz w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach 739

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Szwedzki Balsam Roślinny

„ELEOPAT”

przez prowizora aptekarza **Kinunena,** w Petersburgu, wynaleziony i wyrabiany z soków roślin i mchów rosnących na stokach gór Finlandzkich i Szwedzkich, podług formuł farmakopei russkiej, jest jedynym doskonałym środkiem, dla porostu i wzmocnienia włosów, jako teżdo skutecznego usunięcia łupieżu z głowy.
Balsam ten zalecany przez wielu znakomitości lekarskich w Cesarstwie, przewyższa wszystkie podobne środki co do skuteczności. Już po użyciu 2 flakonów, skóra nabiera takiej jędrności, iż wypadanie włosów ustaje.—Sposób użycia dołączony jest do każdego flakonu. — Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 2. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna w perfumerji **Aleksandra Kocha.** ulica Krakowskie-Przedmieście № 83. w Warszawie. 436

---

14. Szeroka-Freta 14.

KAPELUSZE

tanie i **dobre** cylindrowe, filcowe, dziecinne, w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania choćby najbardziej zniszczone na modne fasony.—**J. Bieńkowski.** 514

Ogród.

W dobrach Siekierki, odległych o wiorstę od Warszawy, są do wydzierżawienia ogrody: owocowy z cieplarnią, warzywny i kwiatowy. Wiadomość: Ujazdowska 23 m. 5, do godziny 11-ej rano. 890

Nauka i wychowanie.

Nauczyciel niemieckiego, szuka miejsca (dem. place) przy ruskiej familji. Oferty pod lit. W. R. 9, uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3259

Nauczycielka z doskonałą francuzczyzną i wyższą muzyką, potrzebna na wieś. Wiadomość: Widok № 2A, mieszk. 1. 3748

Lekcyji muzyki udziela nauczycielka młoda, u siebie, w domu i na mieście, za wynagrodzeniem umiarkowanem. Wiadomość w kantorze Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście 36. 3824

Osoba młoda przyjmuje korepetycje, przygotowuje do gimnazjum, udziela ruskiego i arytmetyki. Wiadomość w kantorze Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście 36. 3825

Nauczyciel potrzebny jest na wieś, do przygotowania chłopczyka do gimnazjum. Pożądanem byłoby gdyby posiadał niemiecki język. Wiadomość: Nowe-Miasto № 4, mieszkania 8, w godzinach rannych. 3797

Niemki poszukuje się do zarządu domem i jako bony do rozmowy z 12-letnią dziewczynką, na prowincję. Zgłaszać się: hotel Saski № 11, do godz. 10 rano. 3711

Niemka lat 28, posiadająca metodę Frеblowską i znająca roboty, poszukuje odpowiedniego zajęcia do dzieci, od 3—7 lat, od 1-go Kwietnia lub Maja r. b. Adres: Lina Domien, u p. Joanny Butzsahl, Müllerstrasse № 1a. Berlin. 3776

Niemka rodowita z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz. Ulica Wiejska № 12, stróż wskaże. 3722

Za dwie godziny lekcyj tygodniowo mieszkanie z usługą, od 8 Kwietnia, dla mężczyzny, który skończył uniwersytet, lub studenta trzeciego albo czwartego kursu. Oferty z objaśnieniem na jaki fakultet kandydat uczęszcza, składać w Kurjerze, wiadomość pod lit. A. Z. X. 3809

Prof. de Prechamps. Długa 23. Francuzka z niemieckim zaraz do umieszczenia na wsi, (doskonałe świadectwa). 3813

Do 2-ch chłopców 7 i 9 lat, poszukuje się guwernera na stałe, ze znajomością polskiego, ruskiego, niemieckiego i francuzkiego języka. Początki muzyki pożądane. Adresy składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. X. Z. 100. 3784

Pan August Béguin, profesor dyplomowany z Paryża, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Rodziny, że udziela lekcyj języka francuzkiego, stylu, literatury i historji. Hotel Europejski № 187, zastać można od godziny 10—2 z południa. 3794

Bona polka, potrzebną jest od 1 Kwietnia r. b., obznajmiona z krawieczczyzną. Wiadomość: Wilcza № 17/1701a, mieszk. № 2, między 5 a 6 po południu. Tylko osoby ze świadectwami zgłaszać się mogą. 3806

Posady i prace.

Posady rządcy domu poszukuje kasjer jednego z większych zakładów prywatnych, mający pół dnia wolnego czasu. Posiada znajomość rzeczy i chlubne rekomendacje. Adresy przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. D. K. 525

Panien 10 kompletnie uzdolnionych do sukien, znajdą zaraz zajęcie w pracowni W. Kowalewskiej, ulica Świętokrzyzka № 6, 1-sze piętro. 3758

Subjekt księgarski, znający kilka obcych języków, z kaucją rs. 500, poszukuje zajęcia: w księgarni, składzie materjałów piśmiennych lub dystrybucji. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod cyfrą 555. 2853

Panna potrzebna jest do sklepu, umiejąca robić żaboty i ubierać kapelusze. Wiadomość: Bielańska № 4. 3827

Uczennice prtrzebne są do bielizny damskiej, mogą być zaraz płatne. Krakowskie-Przedmieście № 26, gmach uniwersytetu. Kozłowska. 3787

Szwajcar bezżenny, mogący złożyć zapewnienia gotówką 300 rs., znajdzie miejsce zaraz ze stołem, mieszkaniem i pensją odpowiednią. Królewska № 43. Zawadzki. 3821

Panny podręczne i do nauki, potrzebne są do krawieczczyzny damskiej. Ul. Chmielna № 4. 3820

Potrzebne są podręczne i uczennice do kwiatów, uczennice mogą dostać życie. Ulica Szeroka-Freta № 9. 3815

Rządca kawaler poszukuje miejsca. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. Z. N. 3804

Panna umiejąca dobrze szyć na maszynie Wilsona, potrzebna, druga do nauk.i Nowy-Świat № 12, mieszk. 23. 3810

Panna uzdolniona do sprzedaży, do składu nici, potrzebna. O. Scheffer, Nowy-Swiat № 53. 3802

Ogrodnika potrzeba do majątku 2 mile pod Warszawą, który swoim kosztem uporządkuje istniejący już ogród, wziąwszy za to dla siebie całoroczny z takowego dochód. Wiadomość na ulicy Zielnej w domu № 26, mieszk. 9, zrana od godz. 9—11 i po południu od godziny 3—6. 3647

Panny zdatne, potrzebne są do magazynu Julji Makowskiej, przy ulicy Senatorskiej № 9. 3709

Osoba uzdolniona w krawieczczyznie i kroju, z maszyną, pragnie stałego pomieszczenia w prywatnym domu. Wiadomość: kiosk, róg Brackiej i Chmielnej. 521

Panna służąca znająca dokładnie krawieczczyznę i bieliznę, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wsi. Zgoda № 3, m. 4. 3718

Panienka dobrze wychowana życzy się umieścić w zacnym domu do towarzystwa lub do początków jednego dziecka. Ulica Freta № 4, mieszkania 4. 3713

Osoba ze wsi przybyła, poszukuje miejsca gospodyni, znająca się dobrze na gospodarstwie i kuchni. Ulica Śliska № 8, mieszkania № 35, na dole. 3712

Sklepowy potrzebny jest zaraz do sprzedaży pieczywa. Bliższa wiadomość w piekarni, ulica Długa № 32. 3704

Panienki do nauki, potrzebne są do pracowni sukien. Nowy-Świat № 36. 3803

Panien 20, oraz uczennice, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. do fabryki kwiatów B. Chmielewskiej. Krakowskie-Przedmieście № 53. 3701

Panny potrzebne są, do negliży i podręczne i maszynistki, oraz potrzebną jest osoba, któraby specjalnie umiała ubierać negliże i zająć się pracownią. Ulica Niecała, domu № 6, drugie piętro. 3772

Zarządu większym domem, poszukuje b. urzędnik obznajmiony z tego rodzaju czynnościami. Oferty uprasza składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. W. G. 3629

Technik z praktyką kilkunastoletnią w zawodzie mechanicznym. poszukuje posady. Oferty proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. L. W. 3538

Do odbioru komornego potrzebna osoba, mogąca złożyć 300—500 rubli, zapewnienia. Królewska 43.—Zawadzki. 3822

Osoba młoda, znająca buchhalterję dobrze, język ruski, pragnie się umieścić za kasjerkę w Warszawie lub też do Rosji. Wiadomość u E. Dobieckiej № 5, Nowo-Senatorska, mieszkania № 22, w hotelu Litewskim. 531

Gospodyni potrzebna, do samodzielnego zarządu domem pojedyńczego człowieka, umiejąca dobrze gotować, prać, prasować i prowadzić rachunki z wydatków. Wynagrodzenie dobre. Tylko z dobremi świadectwami z kilkoletniej służby w jednem miejscu, zgłaszać się między 9 a 10 zrana. Marszałkowska 40, mieszk. 4. 530

Małżeństwo: lokaj i kucharka z dobremi świadectwami i rekomendacją, poszukuje miejsca. Wspólna № 12, stróż wskaże. 3795

Pomocnik do jeometry potrzebny na prowincję. Bliższa wiadomość: Wacław Konopacki, ul. Chmielna 46, mieszk. 9. 526

Panna potrzebną jest uzdolniona do staników, może być z życiem. Ulica Twarda № 2, mieszkania 16. 3841

Potrzebną jest osoba, w średnim wieku, mogąca przyjąć obowiązki w gospodarstwie domowem, do wszystkiego. Długa № 28, 1-e piętro. 3832

Służąca do wszystkiego, lubiąca porządek i znająca służbę, potrzebną jest. Ul. Senatorska № 18, fabryka kwiatów. 523

Sklepowa mówiąca po rusku, potrzebna do fabryki kwiatów. Długa № 45. 3778

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany: Zagraniczny koncertowy, Kralla, Hofera, Schrödera, wszystkie z angielską mechaniką i Pianina zagraniczne czarne, systemu amerykańskiego, do sprzedania. Nowogrodzka 25, mieszkania 29.

Ogier i wałach do sprzedania, w parze lub pojedyńczo. Chmielna 12. 3673

Do sprzedania dolmany wiosenne: aksamitny i syberynowy. Można widzieć przy ulicy Erywańskiej, dom Luxemburga № 4, mieszkania № 4, między godz. 10-tą a 12-tą i 4-tą a 5-tą. 3640

Do sprzedania meble używane: kozeta, 2 fotele, 2 napoleonki, stół, pokryte brokatelą; garnitur mahoniowy i tualeta mahoniowa. Nowy-Świat № 31 nowy, stróż wskaże. 3498

Kwiaty w wyborowym gatunku, po cenie nizkiej, poleca fabryka kwiatów Karoliny Kałużyńskiej. Kanonja № 8. 3055

Do sprzedania: faetony większe i mniejsze, nowe i używane, kareta poczwórna i bryczka w dobrym stanie. Aleja Jerozolimska № 13. 3114

Węgle w bardzo dobrym gatunku, na które nikt nie narzeka, po nadzwyczaj przystępnych cenach, odstawa akuratna w skrzyniach świeżo-pieczętowanych i zamykanych. Nowogrodzka № 10, przy Kruczej.

Pończochy i skarpetki, bez szwu, po cenach fabrycznych, w wielkim wyborze. Nowy-Świat 19, m. 17, w poprzecznej oficynie.

Okien inspektowych 15 sztuk, urzędowej roboty, olejno malowane i szkłem grubem oszklone, są do sprzedania u szklarza. Róg Nowo-Senatorskiej i Senatorskiej № 8.

Na dwuwiekowy jubileusz! do sprzedania dwie monety srebrne: 1) Jana III r. 1683;—2) Leopolda II 1682. Aleja Jerozolimska 23, m. 20. 493

Meble do sprzedania za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, tualety. Róg Hożej i Kruczej № 15, u stolarza.

Mebli dwa garnitury urzędowej roboty, mało używane, szeslong skórą kryty, sofa turecka bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście № 6, m. 11, naprzeciw Ś-go Krzyża.

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach. dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ulicy Nowy-Świat 58. 372

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca sprzedają się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę mezką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 3740

Dla myśliwych. W pracowni Stanisława Wysockiego, Krakowskie-Przedmieście № 20, jest do sprzedania puchacz żywy, przydatny do polowania na ptaki drapieżne. 3755

Łóżka dwa, masiv mahoniowe, rzeźbione urzędowej roboty, są do sprzedania. Ulica Leszno № 10, mieszkania 3. 3816

Pianino czarne za rs. 100 do sprzedania. Ulica Świętokrzyzka № 23, m. 5. 3812

Fortepian o pół siódmej oktawy, jest do sprzedania pod № 8 ulica Świętojańska 2-gie piętro. 3801

Lustra 2 staroświeckie, kwadratowe, do sprzedania za 200 rs. Widzieć można od godz. 12—3, Mazowiecka № 4, m. 12 3803

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, o 6½ oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za rs. 130. Miodowa 10, m. 25. 3788

Fortepian fabryki Kaps'a, w dobrym stanie, do sprzedania. Widok № 17, m. 11, od godziny 10—1. 3793

Fuzja kapiszonowa, Dziwerówka, dobrze strzelająca, lekka, oraz torba myśliwska prawie nowa, do sprzedania. Nowy-Świat № 51, mieszkania 9. 3786

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia. Krucza № 13, m. 12, przy Wilczej. 3721

Do sprzedania: 2 tokarnie żelazne pedałowe, 5 stóp długie; 1 wiertarnia żelazna filarowa; 1 prasa balansowa. Wiadomość u właściciela domu: Złota № 36. 3707

Kapelusze gotowe do grubej żałoby, z woalami i brydami, od rs. 4, poleca Fijałkowska. Senatorska № 18, wprost kościoła Oo-Reformackiego, w podwórzu. 509

Specjalny handel nabiału. Chmielna № 4 i Długa 32 (Potkańskie, wprost Niemieckiego hotelu). Poleca masło litewskie solone, od 33 kop funt; masło świeże od 45 k. funt Sery krajowe i zagraniczne, oraz inne artykuły stanowiące nabiał. 3723

Pończochy bez szwu, kolorowe, bawełniane i fil d'ecosse, poleca pracownia Fijałkowskiej, Marjańska № 4. Tamże przyjmuje się nadrabianie. 524

Suknia czarna jedwabna, nowa, do sprzedania. Ulica Śliska № 3, m. 17. Widzieć można od g. 9 rano do 2 po połud. 3700

Pianino palisandrowe o 7-miu oktawach, berlińskie, z blatem szprejcami, oraz fortepian tak samo o 6-ciu szprejcach, koncertowy, do sprzedania. Miodowa 3, m. 17.

Skrzypce koncertowe do sprzedania. Ulica Warecka № 13, mieszk. 7. 3823

Do sprzedania: solniczki srebrne antique, suknie jedwabne i wełniane, ładne; dolman kortowy; kaftan aksamitny; 2 łóżka palisandrowe; dywany i kieliszki szampańskie. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 3-ci dom, stzóż wskaże. 3799

Do sprzedania mundur galowy ministerstwa finansów VI klasy, kapelusz i szpada w najlepszym stanie. Wiadomość w magazynie wojskowych ubiorów Turkowskiego, ulica Długa № 4. 3792

Do sprzedania duży kocioł miedziany, zupełnie nowy i okrycie damskie, wiosenne, popielate, na szczupłą figurę, za umiarkowaną cenę. Krakowskie-Przedmieście № 40, stróż wskaże. 532

Fortepian do sprzedania lub wynajęcia, tanio Hoża 11, m. 22. 529

Na Święta, do sprzedania indory tuczone, masło do ciast bez soli i wędlina wszelka. Smolna № 1A, mieszkania 7. 3842

Indory tuczone nadeszły ze wsi. Warecka 13, mieszkania 3. 3819

Romansów i powieści 3,500 tomów do sprzedania. Księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 3828

Fortepian w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 45. Ulica Pańska № 24, stróż wskaże. 3831

Meble do sprzedania tanio, mało używane garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2-e biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Chmielna № 52, mieszkania № 8, wprost komory. 3576

Do odstąpienia zaraz meble, do salonu i pokoju jadalnego. Wiadomość pomiędzy 12-ą, a 3-ą, przy ulicy Oboźnej № 1, mieszkania 23. 3588

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, konsolki do kart, kredens wiedeński, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, garnitur napoleonkowy, toaleta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy i firanki, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, 1-szy dom od Chmielnej, mieszkania № 30. 3440a

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur francuzki, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka, umywalka, nocne szafeczki, szafka do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 3434

Meble z kilku pokoi do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 3691

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 3559

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, m. 6, 1-sze piętro od frontu.

Meble bardzo tanio do zbycia: sofa, kozetka, foteliki, biurko męzkie, umywalka, szafka nocna, stolik do kart, łóżko, etażerka i lampa wisząca. Widok № 2, 1-szy dom od rogu Brackiej, w oficynie, 2-gie piętro, mieszkania № 9. 512

Meble do sprzedania, garnitur, szafy rozbierane, szafka do bielizny, tualeta, krzesła czarne i fotele fantazyjne, stoliczki dwa czarne rzeźbione, lustra wiszące, jedno wielkich rozmiarów, z podstawą z czarnego marmuru, tremo orzechowe, biurko na szafkach, kredens rzeźbiony, stół i krzesła, stolik do samowara, konsolki ozdobne, nocne szafki, wieszadło, figury dwie duże z kolumnami, kwiaty, dywan, serweta, lampy, świeczniki, olejodruki, firanki z gzemsami i rozetami, rolety; nabyć można razem lub częściowo. Ul. Chmielna № 13a, drugi dom od Brackiej, stróż wskaże, od g. 10 rano. 3668

Meble mahoniowe do sprzedania zaraz. Freta № 12. Zofia Ch. 3743a

Mebli garnitur orzechowy, brokatelą kryty, mało używany, lustro w złoconych ramach i konsolka złocona z blatem marmurowym, za przystępną cenę. Ulica Brzozowa № 4, stróż wskaże. 3817

Do odstąpienia za nader nizką cenę: dwa łóżka na orzech, z materacem sprężynowym; ekran mahoniowy ozdobny; maszyna do szycia; suknia jedwabna czarna z trenem; dolman syberynowy z pluszem; manekin druciany do upinania sukien. Nowogrodzka № 20 lit. A, mieszk. 10, od godziny 10—3 codziennie. 3710

Ceny nizkie. Są do sprzedania 2 prześliczne kredensy dębowe z etażerami, 2 pary łóżek medaljonowych, na orzech, 1-a para łóżeczek dziecinnych rozbieranych, na orzech. Ogrodowa № 3, mieszkania 3. 3779

Do zbycia całe urządzenie sali jadalnej, bogato rzeźbione, dębowe. Nowo-Senatorska № 2, stara poczta, u stolarza. 3782

Z powodu wyjazdu sprzedają się meble i sprzęty kuchenne, oprócz tego oddaje się mieszkanie po zniżonej cenie, od 1 Kwietnia do 1 Lipca 1883 r. Adres: Wiejska, domu № 5, mieszkania 10, obejrzeć można od 11 rano do 4 po południu. 3811

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minanżerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Złota № 10, stróż wskaże. 3826

Do sprzedania fortepian, garnitur czarny, garnitur buduarowy, lustra wielkie, salonowe, kredens, stół, dwanaście krzeseł stolik do samowara, łóżka, tualeta, umywalnia, szafki, otomana, biuro, szeslong, stolik do szycia, obrazy, dywany, słupy czarne rzeźbione, 4 lampy piękne, mało używane, żyrandol, kandelabry i inne rzeczy. Sienna 3, mieszkania 4. 3837

Interesa handl. i majątk.

Sklep z wiktuałami do odstąpienia za rs. 160. Ulica Pańska № 33. 3734

Willa do sprzedania, w ładnem położeniu, za rogatką Belwederską. Reflektanci raczą swoje adresy zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. S. 3360

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L Grużewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 425

Magazyn strojów do odstąpienia zaraz. Warunki korzystne. Ulica Freta № 12. Zofia Ch. 3743b

Wspólnika poszukuje się do interesu przemysłowo-handlowego, z kapitałem 4—5,000 rs. Wiadomość w biurze komisowem J. Sciborowskiego. Ulica Nowo-Senatorska № 4. 497

Rs. 10,000 lub 12,000 potrzeba na spłatę, na dobrą hypotekę w Warszawie, zaraz lub w pierwszych dniach Kwietnia. Złota № 13, mieszkania 18. 3441

Sklep dobry z oknem wystawowem, mieszkaniem, szafami, towarem lub bez takowych, wyrobiony na pieczywo i materjały piśmienne, jest do odstąpienia w każdym czasie. Marszałkowska № 19. 3785

Sklep wiktuałowo-dystrybucyjny, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Ulica Marszałkowska № 8. 527

Ogrodu 4,607 łokci □, przy ulicy Hożej do sprzedania. Złota № 12, 2-e piętro, strona prawa. 2841

Rs. 6—7,000 do ulokowania na 1-szy № domu w Warszawie po Towarzystwie. Ulica Złota № 16, mieszkania 3. 3626

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu śmierci właściciela. Nowolipie № 6. 511

Dom do sprzedania z powodu wyjazdu, wartości około 94,000, bez pośrednictwa. Wiadomość: Wspólna № 32. u właściciela.

Rs. 1,500 mogą być dane zaraz na dobrą hypotekę w Warszawie. Adres pod lit. Z. X. w kantorze K. W. zostawić. 3807

Kawiarnia do sprzedania. Ul. Hoża № 3, wprost targu p. Rybińskiego; wiadomość na miejscu. 3818

2 magle angielskie są do sprzedania za przystępną cenę. Marszałkowska 6. 3798

Sklep wiktuałów do sprzedania każdego czasu. Nowy-Świat № 18; sklep od ulicy Smolnej. 3774

Magle do sprzedania. Ulica Leszno № 70, róg Żelaznej. 3706

Pacht jest do wydzierżawienia od 1-go Lipca r. b., w majątku Truzków, 2 mile pod Warszawą, mleko na garnce w miejscu od 80 krów. Wiadomość na ulicy Zielnej w domu № 26, m. 9, zrana od godziny 9-tej do 11 i po południu od g. 3—6. 3648

Uwaga! Sklep wraz z eleganckiem urządzeniem, w najlepszym punkcie miasta, do odstąpienia od Wielkanocy. Wiadomość o warunkach: ulica Królewska № 43, dom Neufelda, w dystrybucji „Centr.“ 3716

Do sprzedania w każdym czasie magazyn strojów damskich, istniejący od lat kilkunastu, przy ulicy Nowy-Świat № 40. Wiadomość na miejscu. Tamże potrzebne są panny do strojów. 3800

Wspólnik z kapitałem od rs. 10,000 do 15,000, potrzebny jest do interesu świetne korzyści przynoszącego, a na czasie będącego. Bliższa wiadomość przy ul. Nowolipki pod № 30B. m. № 14. między g. 3 a 5.

Rs. 20,000 i 6,000 do ulokowania. Wiadomość w kancelarji rejenta Kietlińskiego w gmachu sądu Okręgowego. 3775

Do sprzedania trzy magle. Ulica Marszałkowska № 34. 3406

Kolonja składająca się: z dwóch włók ziemi, domu mieszkalnego nowego, o 8-u pokojach, zabudowań gospodarskich i inwentarza żywego i martwego, położona o wiorst trzy od stacji Miłosna, jest do sprzedania w każdym czasie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Stare Miasto № 6, pierwsze piętro, od frontu. 3411

Majątek do sprzedania, od m. powiatowego i stacji kolei żel. W.-W. 5 wiorst, włók 25, bez służebności i serwitutów, z inwentarzem żywym i martwym, zabudowania murowane. Wiadomość: Żurawia 33A, mieszk. 8. od 3—5 codziennie 3484

Któryby z pp. kapitalistów chciał pożyczyć rs. 1,400 na 10%, na lat 3, gwarancja pewna. Oferty: Danielewiczowska № 6. mieszkania 6. 3783

Rs. 2,000 potrzeba na spłatę, na dobrą hypotekę majątku pod Warszawą. Złota № 12, w dystrybucji. 3777

Dom wspaniały, o 30 pokojach, z pięknym parkiem, na mieszkanie lub jaki zakład przydatne, zaraz za rogatkami. do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: ul. Sienna № 6b, mieszkania 9, od godziny 1—4 po południu i do 9-tej rano. 3780

Wspólnika potrzeba z kapitałem 1,200 rs. do interesu węglowego i drzewnego z wyrobionemi oddawna i obszernemi stosunkami. Adresy proszę zostawić w kantorze Kur. Warsz. pod lit. Z. Z 3833

Wspólniczka z kapitałem 15,000 rs. potrzebna do założenia sklepu. Wiadomość w fabryce pończoch. Zgoda № 1. 3840

Lokale.

Mieszkanie złożone z 3 pokoi, 6 okien frontu i balkonu. do wynajęcia każdej chwili. Senatorska 22. stróż wskaże. 467

Lokal z 5 pokoi, kuchni, przedpokoju, z wodociągiem, lub pojedyncze pokoje z meblami lub bez, do odnajęcia od 1-go Kwietnia. Wiad.: Widok № 2A, m. 1. 3749

Od 1 Kwietnia r. b. potrzebne są dwa pokoje, z osobnem wejściem dla kawalera, z meblami lub bez, przy familji w blizkości Placu Teatralnego. Adresy zostawić w kiosku na Placu Teatralnym pod lit. J. E 3759

Lokal z ogródkiem, na ochronę, potrzebny jest w blizkości ulicy Twardej. Adresy składać w ochronie 3-ciej przy ulicy Pańskiej № 46. 3495

Pokój z meblami. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 3480

Do najęcia od 1-go Kwietnia sklep duży, małe mieszkania i ogród owocowo-warzywny. Nowolipie № 34/2428. 3565

Przy ulicy Żurawiej № 18, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Sklep, dwa pokoje i kuchnia, za 375 rubli rocznie. Wiadomość u właściciela domu. 3409

Dwa pokoje, przedpokój, na 3-m piętrze, od frontu, do wynajęcia od 1 Kwietnia 1883 r., w domu M. Fajansa, Krakowskie-Przedmieście 52. 514

2 pokoje frontowe, umeblowane, dla porządnych osób, z 2-ma łóżkami, może być z usługą, opałem i samowarem; oraz 3 i 1 pokój, z kuchniami, przedpok. i wszelkiemi teraźniejsz. dogodnościami, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Chmielna № 35, między ulicą Marszałkowską a komorą. 3350

3 pokoje, przedpokoik, kuchnia, na 1-m piętrze, zajmowane przez gospodarza, zaraz do najęcia za rs. 280 rocznie. Ul. Mostowa № 14. 3808

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. stajnia na 6 krów wraz z mieszkaniem i wszelkiemi wygodami. Hoża № 16. wiadomość u stróża. 3705

Zaraz do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią za rs. 180; warsztat duży za rs. 250. Ulica Leszno № 67. u stróża lub właściciela.

Pokoik dla osoby płci żeńskiej, uczęszczającej do jakiego zajęcia. Nowy-Świat 53, mieszk. 20, piętro 2-gie, ostatnia sień. 3717

Pokój słoneczny, umeblowany, przedpokój, balkon, usługa. Szpitalna 2, m. 20. 37[illegible]5

Mieszkanie na magazyn obuwia, ubiorów męzkich, lub strojów damskich, złożone z 3-ch pokoi z 2-ma wejściami, na dole od frontu, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., przy ulicy Twardej № 17, naprzeciw Ciepłej.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze, góra i piwnica, z powodu wyjazdu, od 1-go Kwietnia, za rs. 18 miesięcznie. Chmielna № 52, mieszkania 11. 3791

Pokój suchy i widny, na parterze, do wynajęcia dla osób pojedyńczych, przy familji bezdzietnej. Wiadomość: Hoża № 11, u stróża. 528

Pokój umeblowany, z usługą i opałem, stróż wskaże. Erywańska № 10. 3830

Dla felczera sklep z przywilejem kąpielowym, do wynajęcia od 1 Kwietnia, lub na inny proceder. Chmielna № 9. 3838

Doniesienia rozmaite.

Adres fabryki palenia kawy „Pluton“, ul. Świętokrzyzka 9. 317

Sklejam przedmioty stłuczone, z wszelkiej masy; gwarancja ciągła od ognia i wody. Leszno 61. Jabłoński. 6364

Fabryka kufrów, waliz i toreb do podróży Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, poleca gotowy towar. od najtańszych do najwytworniejszych gatunków, oraz uskutecznia wszelkie reperacje. 145

Mieszkanie do odstąpienia zaraz: 8 pokoi, kuchnia, przedpokój, passaże, śpiżarnia, 2 piwnice, 2 góry, za rs. 950 rocznie. Ulica Długa № domu 11, mieszk. 10, 2-gie piętro od frontu. Tamże meble, szkła, porcelana i różne sprzęty kuchenne do sprzedania. 3641

Zakład froterów warszawskich przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach, massą woskową, terpentynową. Ceny możliwie umiarkowane, pośpiech i akuratność w wykonaniu. Krucza 12, róg Alei Jerozolimskiej. — J. Kewicz. 3836

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15 i wyżej, z umieszczeniem dziecka. Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się. Leszno № 21. 3065

Akuszerka A. W., przyjmuje osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. Ulica Chłodna № 8. 3225

Mamki wiejskie i miejskie, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Ul. Grzybowska № 22. 3686

Mamka młoda, przystojna, bruneta, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość ulica Pańska № 19, u akuszerki Pniewskiej. 3790

Mamki młode i zdrowe, wiejskie, są i bez długu, z bardzo obfitym pokarmem, przy ul. Marjańskiej № 1c, u akuszerki. 3789

Mamki młode, ze świeżym i ze starszym, obfitym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Hoża 15, wejście od Kruczej, mieszkania № 7. 3835

Mamka młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Plac Ś-go Aleksandra 10. 3839

Zaginął pies wielki, czarny, terreneuve, z obrożą skórzaną na szyi. Uprasza się o odprowadzenie do stróża, Warecka 5, za nagrodą. 3834

Buldog 7-miesięczny, zęby na wierzchu, do sprzedania. Dzielna № 7b, m. 1. 3814

PRZEWODNIK ADRESOWY.

ADWOKACI PRZYSIĘGLI.
Finkelhaus Adolf i Jan, Miodowa 6.

APTEKI.
Bukaty B. dzierż. Sołtykiewicza, Graniczna 10.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H., gł. skł. wód min. Senat. 11.
Szteyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogorski, Krak.-Przed. 47.

APTECZNE MATERJAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

BŁAWATNE TOWARY.
Gurtzman F., r. Żab. i Żel. Bram. 413a i płótna.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia wpr br. ogr. Sask., sklep № 8.

BROŃ I PATRONY.
Bekker K, et J., fabr. i skład hurt. (znacz. rab. hurt.) i detalcz. Krak.-Przed. 58.
Stapf J., Nowy Świat 41, fabryka i strzeln.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

BUDOWNICZY, INŻENIEROWIE.
Breslauer Michał, Długa 23 (Eldorado).

CUKIERNIE.
Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fr. czekolady.
Salis G. daw. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J., cukiernia i specjalna fabr. cukrów i lodów. Plac Bracki.

CZYTELNIE.
Jeleński J., Nowy-Świat 4, Bielańska 9.
Krankowski, Praga, ulica Targowa 155.

DENTYŚCI.
Idzikowski. Leszno 1, od godz. 10—6.
Neumark H., Długa 31, obok hot. Niemieck.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).
Dütz Jan, Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J., daw. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.
Krajewski Wład., Krakowskie-Przedm. 7.

FRYZJERZY I PERFUMERJA.
Szulc Teofil, Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.
Benzef i Ska, Senatorska 20, dom Kaftala.
Brüner N. S. et Co., Hotel Europejski.
Drevs Jan, Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerk.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).
Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HERBATA (Składy).
Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.
Arszagi Józef et Co, Wierzbowa 612 (n. 1).
Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal, Nalewki 10.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.
Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).
Dubrowitz Max, (słomkowe). Świętojer. 30
Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan. Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
Wilfert L. Senatorska 2, kap. zagranic. i kraj.

KSIĘGARNIE I SKŁADY NUT.
Gebethner & Wolff, Krak.-Przed. 15.
Orgelbrand Maur., N.-Świat 67, Senat. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (Fabryki).
Bock Artur, Warszawska fabryka ksiąg handlowych, Bednarska 8.
Haempel & Ehrling, Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny zakład ksiąg buchalter. istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, wyroby notesowe.

LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).
Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
Warszawska lecznica, Sienna 6a.

MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
Berent T. et Adolph J., Wronia 33. Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Gerlach et Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MEBLE (Magazyny).
Dzięgielewski J. Ś-tokrzyska 8, rob. dekor.
Fitzke Wilhelm, Nowy Świat 30.
Frumkin B-cia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp. po cenach nizkich.
Globus P., Krak.-Przed. 54, wprost h. Sask.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Pl. Zielonego, meble nowe i używ., dekoracje
Rabong K. N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Załęski i sp. Marszałk. 63, rob. dekoracyjn.

MUSZTARDA (fabryki).
Arthur et Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A. parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Anderszewski W. Nowy-Świat 44, filja Marszałkowska 69, wyr. blaszane i trumny met.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI I NORYMBERSZCZYZNA.
Frybes F., Żabia 4, skl. 10, galanterja i guziki.
Goldfluss M., Żabia 1, roboty kanwowe i galan.
Górski A. Elektoralna 25, hafty szw. i koronki.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.
Rotter F. et Co., Żabia 7. Pończochy i koronki.
Schreiber J., Żabia 3, wyroby pończosznic.
Wache W., Graniczna 9, dom własny.

OBUWIE DAMSKIE (Fabryki).
Blechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKOW.
Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

OPTYCY.
Berent i Plewiński, KrakPrzedm. 65.
Bogdański K., Wierzbowa 4. b. Hot. Ang.

PIECE.
Cohn et Leichtentritt, Orla 7, porc. zagr. kominki, majoliki, mozaik, pos. z terakoty, rury glin

PIORA STRUSIE (fabryki).
Gliwic F., Senatorska 20.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryba, Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (Redakcje).
Opiekun zwierząt, Sienna 6a.
Rola, wyd. J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PIWO (składy specjalne).
Wioślarskie, M. Stypinski i sk. Leszno r. Kar.

PŁÓTNA i BIELIZNA (Magazyny).
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Krak.-Przed. 15, dom Potoc.
Józef i Ska, Elekt. 5. Cenniki wysyła gratis.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.
Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).
Geyer Henryk, dawn. Korycki. Leszno 26.
Hertel A., Leszno 21.
Loretz F., Leszno 24.
Kryński Franciszek, róg Leszna i Orlej 19.
Michałowski P., Elektoralna 8, od Orlej 1.
Wernik Józef i syn, Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.
Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Geyer, Leszno 26, lewa oficyna, 1 piętro.
Hotel Europejski, Krakow.-Przedmieście.
Hotel Paryzki, Bielańska 9.
Hotel Polski, Długa 27.

RESTAURACJE.
Herkulanum, Krak.-Przedm. róg Bednar.
Snowacki Stanisław, Długa 17.
Tomasz Kosiński (pierwszorzędna), gabinety z fortepianami, Hotel Angielski.
Zwolińska T., ul. hr. Berga 16 (da. N-Świat 76)

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Petrych J. i S-ka, Rymarska 2, róg Senat.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej

SZUWAKSU (Fabryki).
Gliński S., szuw., atrament, Nowy-Świat 53.

TABACZNE WYROBY (Składy).
Greczny S., skład hurt. det. Nowy-Świat 35.
Podyrłowski St., Skład hurt., Nalewki 13.
Wertenstein J., skład hurt. Przejazd 11.

UBEZPIECZENIA (Towarzystwa).
„Rossja“ (ogn. i życiowe) Repr. Marszał. 56
Ruskie Tow. (od ognia), reprez. Senatorska 25

WINA (składy hurtowe).
Dobrycz S. et C., dost dw. JCKM. egz. od 1790
Simon i Stecki, dost. dw. J. C. M.. Kr.-Prz. 36.

WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
Sarkisow A. Nowy-Świat 67, b. d. Zamoyskich.
Stein Herman et Co., Marszałkowska 58.
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.
Gołembiowski J., zeg. fach., Bielańska 1.
Smalec Piotr, zeg. fach., Mazowiecka 2.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (Fabryki).
Bitschan P., Długa 47. i aparaty kościelne
Poznański Józef, Długa 41.

ZELAZNE WYROBY (składy).
Straus A., Długa 39. filja Marszałkowska 50a

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.)   Дозволено Цензурою. — Варшава 3 (15) Марта 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.